Należytość pocztowa opłacona gotówką.

WYDANIE IV, III.

Rok XVII. Kraków, poniedziałek 19 lutego 1934 Nr. 50

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1-ej w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Hitler o Austrji, Polsce i - Dymitrowie

Z Polską pokój — „na zawsze"...

Londyn, 17. 2. PAT. „Daily Mail" ogłasza obszerny wywiad z Hitlerem, w którym kanclerz niemiecki ostro potępia akcję rządu austrjackiego w stosunku do socjalistów, zaznaczając, że jedyną drogą powodzenia w rewolucji jest przekonanie, oponentów o słuszności spraw rewolucji. Gdyby w czasie rewolucji hitlerowskiej w Niemczech był podoby przelew krwi jak w Austrji, cóżby świat na to powiedział? — zapytuje Hitler.

W Austrji było 1600 zabitych i od 4 do 5,000 rannych. Ponieważ w Niemczech jest ludności 11 razy więcej, straty wyniosłyby 18.000 zabitych i 50,000 rannych. Według Hitlera w Rzeszy niemieckiej zginęło, ogółem 27(?) przeciwników narodowych socjalistów i 150(?) rannych w zamieszkach(?) Pomiędzy nimi nie było ani jednej kobiety, ani jednego dziecka. Żaden dom nie uległ zniszczeniu, żaden sklep spladrowaniu(?) Kanclerz wyraża nadzieję, że masy robotnicze w Austrji przejdą do narodowych socjalistów i wzmocnią ich szeregi, działając z pobudek naturalnej reakcji przeciwko rządowi Dollfussa, który zastosował wobec nich system gwałtu i przemocy.

Na zapytanie korespondenta w sprawie porozumienia z Polską i co do obaw, wyrażanych w niektórych kołach o zamiarach ekspansywnych Niemiec, jakie się rzekomo za tem porozumieniem kryją, Hitler odpowiedział, śmiejąc się: „Co? My mielibyśmy zabrać ziemie Polsce?! Wszystkie dotychczasowe wysiłki ustanowienia trwałej podstawy pokoju w Europie nie udawały się, albowiem opinja publiczna wierzyła, że Polska i Niemcy są wrogami, którzy nie mogą się pogodzić. Ja nigdy nie stałem na tem stanowisku (zob. „Mein Kampf" — Uw. Red.) Pierwszym krokiem, jaki uczyniłem gdy doszedłem do władzy było podjęcie rokowań z Polską. Polscy mężowie stanu okazali wielkoduszność i takie same tendencje pokojowe jak ja. Przepaść, która wydawała się nie do przebycia została przebyta. Oba narody zbliżyły się bardzo do siebie i wyrażam moją głęboką nadzieję, że nasze nowe porozumienie będzie oznaczało, że Niemcy i Polska porzuciły wszelką myśl o stosowaniu przemocy zbrojnej nietylko na 10 lat, lecz na zawsze".

Na zapytanie co do losów Dymitrowa i towarzyszy kanclerz Hitler oświadczył, że Dymitrow oraz dwaj jego koledzy będą zwolnieni i wysłani z Niemiec, chociaż uniewinnienie ich nie odpowiada opinji narodu niemieckiego.

Dymitrow i towarzysze będą wydaleni z Niemiec

Berlin, 17. 2. (PAT). Wczoraj po południu ambasador sowiecki w Berlinie zakomunikował formalnie urzędowi spraw zagranicznych Rzeszy o przyznaniu Dymitrowowi, Popopowi i Tanewowi obywatelstwa sowieckiego.

Ambasador prosił równocześnie „o wydanie pośpiesznych zarządzeń, mających tym trzem obywatelom sowieckim umożliwić jaknajprędszy powrót do swej ojczyzny".

Urząd spraw zagranicznych przyjął to oświadczenie do wiadomości i przyrzekł udzielić rychłej odpowiedzi.

Jak słychać rząd niemiecki ma zamiar możliwie jak najprędzej wydalić wszystkich 3 Bułgarów z granic Rzeszy.

Skandale korupcyjne w parlamencie japońskim

Tokjo, 17. 2. (PAT). W parlamencie japońskim od 3 dni rozgrywają się gwałtowne sceny na tle skandalu, który przyczynił się do rozłamu w stronnictwie Seiyukai, należącem do koalicji rządowej. Dwóch b. członków partji Seiyukai wystąpiło z oskarżeniem przeciwko ministrowi oświaty Hatoyma i ministrowi kolei Mitsuchi, zarzucając im szereg wykroczeń w związku ze sprzedażą terenów na Sachalinie oraz podziałem akcyj Banku Formozy. Do tej afery ma być rzekomo wmieszanych 130 posłów stronnictwa Seiyukai. Zarówno minister kolei jak i minister oświaty stanowczo zaprzeczają wytoczonym przeciwko nim zarzutom, powołując się na orzeczenie władz sądowych, iż zbadanie operacji sprzedaży terenów i lasów na Sachalinie nie wykazało żadnych nieprawidłowości, obciążających ministra oświaty.

Parlament mianował specjalną komisję, która postanowiła przesłuchać ministra oświaty i ministra komunikacji oraz ministrów sprawiedliwości i finansów.

Dziś w numerze:

—o-§-o—

Ordery dla majora Feya

Wiedeń, 17. 2. (PAT). Prezydent Austrji dr. Miklas nadał wicekanclerzowi Feyowi insygnia Wielkiej odznaki honorowej. Również węgierski naczelnik państwa Horthy nadał wicekanclerzowi Feyowi węgierski Order zasługi pierwszej klasy. Insygnia te wręczył wczoraj wicekanclerzowi poseł węgierski Nelky.

Deutsch i Bauer jeszcze w Bratysławie?

Wiedeń, 17. 2. (PAT). Prasa podaje, że 2 przywódcy socjal-demokratów austrjackich Deutsch i Bauer przebywają obecnie w Bratysławie. Prasa podaje, że w nocy z czwartku na piątek granicę austrjacko-słowacką przekroczyło 47 członków Schutzbundu. Zostali oni rozbrojeni i internowani przez władze czesko-słowackie.

Częściowe zniesienie stanu oblężenia

Wiedeń, 17. 2. (PAT). Rada ministrów uchwaliła wczoraj znieść stan oblężenia w Austrji z wyjątkiem Wiednia, Austrji Dolnej i Górnej oraz Styrji.

—o—

Konsul polski w Dreźnie u premjera saskiego

Lipsk, 17. 2. (PAT). Premjer saski v. Killinger przyjął wczoraj w Dreźnie konsula Rzeczypospolitej z Lipska dra Brzezińskiego, którego zapewnił o gotowości władz lokalnych do współpracy z placówkami polskiemi w kierunku pogłębienia w praktyce atmosfery, wytworzonej przez porozumienie polsko-niemieckie.

180 lat więzienia

Berlin, 17. 2. Nadzwyczajny sąd w Hamburgu wydał wyrok przeciwko 28 komunistom, oskarżonym o akcję terroru, dokonaną z początkiem ub. r. Łączna kara wynosi 180 lat ciężkiego więzienia.

Areszt za wzywanie do bojkotu towarów niemieckich

Kowno, 17. 2. (ŻAT). Przewodniczący gminy żydowskiej w Poniewieżu Weller oraz sekretarz gminy Joffe, skazani zostali po jednym miesiącu aresztu, względnie wysokie grzywny za uprawianie propagandy bojkotowej przeciwko towarom niemieckim.

Z DNIA

Jedyny punkt programu

Między sanacyjną „Gazetą Polską“ a endecką „Gazetą Warszawską“ toczy się kontrowersja na temat pojęć „państwowy“ i „narodowy“. Endecy zarzucili nowej konstytucji m. in., że brak w niej słowa „narodowy“. „Gazeta Polska“ odpowiedziała, że czynnikiem konstytutywnym Polski, jako mocarstwa, powinien być moment państwowości, a wynika to już z samej istoty rzeczy, iż silne i na zdrowych podstawach oparte państwo stanowi najlepszą i najtrwalszą ochronę narodu. „Państwo — pisała „Gazeta Polska“ — nie będąc organem bytu i działania jakiegoś narodu, nie ma szans trwnia“. Na to znowu replikuje „Gazeta Warszawska“, iż trzeba być konsekwentnym, bo skoro państwo ma być organem bytu i działania narodu, w takim razie winno być państwem właśnie „narodowem“, co na terenie Polski sprowadza się do — wyrzucenia Żydów. Różnicę między „narodowcami“ a „państwowcami“ sprowadza „Gazeta Warszawska“ do następującej formuły:

> Dziś w Polsce ludzie myślący „narodowo“ uważają, że wyrzucenie żydów z polityki polskiej, oczyszczenie z ich wpływów naszego życia umysłowego, spolszczenie handlu, wolnych zawodów, przemysłu i rzemiosła, danie w miastach ujścia przeludnionej i głodującej wsi, znakomicie wzmocniłoby nasze państwo, ludzie zaś myślący „państwowo“ wciąż są przekonani, że byłoby to dla państwa polskiego klęską i osłabieniem.

Nie idzie nam jednak w tym związku o powyższą kontrowersję, ani nie nową ani interesującą. Podkreślić natomiast pragniemy pewien moment, wprawdzie również nie nowy, ale interesujący i ważny.

Okazuje się coraz jaśniej i wyraźniej, iż narodowa demokracja utraciła zwolna cały swój program polityczny, z jedynym wyjątkiem — momentu antysemickiego. Ani pod względem politycznym ani społecznym nie może narodowa demokracja niczem więcej przeciwstawić się obozowi sanacyjnemu. Narodowo-demokratyczny apel do demokracji i parlamentaryzmu nie jest przez nikogo brany na serjo. Prawdopodobnie nawet i sama endecja nie traktuje poważnie swego „demokratyzmu“. Pozostał tylko jeden jedyny argument w rozgrywce politycznej endecji z dzisiejszym rządem — argument antysemicki. Wprawdzie i endecja nie mogłaby, gdyby doszła do władzy, lepiej i gruntowniej prowadzić polityki bojkotu i eksterminacji, ale na dzisiaj, przed dojściem do władzy, endecja wystawia z całą paradą hasło odżydzenia, podczas gdy obóz sanacyjny odżegnywa się od niego, choć go w praktyce realizuje. — Moment żydowski — to więc ostatni atut endecji. Żadnego innego konkretnego atutu programatycznego endecja przeciw sanacji nie wysuwa. Między swojem hasłem „narodu“ a sanacyjnem hasłem „państwa“ — endecja nie potrafi wymienić żadnej innej różnicy poza postulatem odżydzenia. — My, Żydzi polscy, staliśmy się tedy ostatnią kartą w rozgrywce endecji o zdobycie władzy.

Zbyteczną rzeczą byłoby dodawać, jak dalece okoliczność ta zaostrza sytuację polityczną żydostwa polskiego.

(b)

ŚLĄSCY ZAPAŚNICY W KRAKOWIE wystąpią w meczu zapaśniczym międzyokręgowym Śląsk—Kraków dziś w niedzielę o godz. 7-mej w Hali Ośrodka Wychowania Fizycznego przy ul. Zwierzynieckiej 26. Bilety w kasie przed meczem zł 1.50, stojące 1 zł, uczniowski 50 gr.

Polska polityka walutowa nie ulegnia zmianie

Oświadczenie ministra skarbu p. Zawadzkiego

Warszawa, 17. 2. (PAT). Pan minister skarbu Zawadzki ogłosił następujący wywiad w sprawie polskiej polityki walutowej:

— Jak Pan Minister zapatruje się na wysuwany miejscami pogląd, że w zakresie polityki monetarnej Polska nie idzie dostatecznie za zarysowującemi się prądami?

— Istota Pańskiego pytania dotyczy nietylko chwili obecnej, ile porusza zagadnienie, które było rozważane i zostało rozstrzygnięte już bardzo dawno. Wchodząc już w roku 1931 na drogę polityki gospodarczo-finansowej, która obecnie powszechnie została uznana za słuszną, Polska miała do rozstrzygnięcia zasadnicze pytanie: Chodziło o to, cy iść po drodze paljatywów i eksperymentów, na krótką metę, czy też w trafnem uznaniu, że poziom gospodarki zarówno publicznej, jak i prywatne musi się obniżyć, dostosować się do tego faktu. W tym momencie przez wybór drogi Polska znalazła się w mniejszości na tle prawie że ogólnej tendencji uchylania się od niepopularnych decyzyj łatania i wreszcie spóźnionego ustabilizowania pod naciskiem okoliczności.

Jak Pan widzi, zasadnicze decyzje nasze zapadły już dawno. Wynikły z nich konsekwencje w zakresie polityki monetarnej i mam wrażenie, że stosunek do nas najpoważniejszych sfer finansowych świata, przejawiający się w kilku zawartych ostatnio tranzakcjach przyznał nam zupełną słuszność.

Rozumiem jendką jednak: w obliczu wypadków ostatnich dalszego obniżenia parytetu korony czeskiej, sprawa ta budzi zainteresowanie. Przyczyny, dla których Czechosłowacja widziała się zmuszona do dewaluacji swej waluty, w Polsce nie egzystują właśnie dzięki jej polityce gospodarczo-finansowej, którą stosujemy od 3 lat.

Dla przykładu wskażę, że bilans handlowy Polski jest dodatni, a ostatnio obserwujemy nawet pewien wzrost nadwyżki eksportu nad importem. Niepomyślne zaś kształtowanie się bilansu handlowego Czechosłowacji było — według oświadczenia Czechosłowacji — bezpośrednią przyczyną odpjętych zarządzeń. Do decyzji rządu czechosłowackiego doprowadził niewątpliwie także efakt, że ceny wewnętrzne utrzymywały się dotychczas na poziomie cen w Polsce i cen światowych i w dziedzinie oddłużenia nie było tak stanowczych kroków, jakich dokonano rok temu u nas.

Wyraźnie jeszcze chciałbym podkreślić, że sytuacja budżetowa i kasowa nie nastręcza na czas dłuższy żadnych obaw i mam głębokie przekonanie, że za rok minister skarbu będzie mógł stwierdzić to samo.

— Wnioskuję, że na odcinku polityki monetarnej nasza linja wytyczna pozostanie bez zmiany?

— Tak jest. Potwierdzić to Panu mogę z całym spokojem i stanowczością.

Chwila obecna jest tylko wykonaniem powziętych uprzednio decyzyj. Nie różni się ona od tygodni poprzednich i miesięcy, które je poprzedziły. Przypominam, że w lecie ubiegłego roku, położyliśmy nasz podpis na deklaracji państw bloku złotego. Nie uczyniliśmy tego przypadkowo. Akt ten bowiem był wyrazem naszej niezłomnej woli utrzymania stałości naszej waluty. Poprzez wielkie wysiłki i wielkie ofiary, dzięki konsekwentnej polityce, Polska osiągnęła równowagę polityczną i społeczną i przystosowała się do nowych warunków ekonomicznych. Jest dzisiaj elementem ładu w historji świata. Nic nas nie może skłonić do zejścia z drogi niewątpliwie ciężkiej, ale którą mamy już prawie całkowicie za sobą i która winna prowadzić do dalszego rozumnego rozwoju gospodarczego. Byłoby zdradą wobec poniesionych dotychczas przez społeczeństwo ofiar pogrzebać je dzisiaj w odmęcie niepewnych eksperymentów.

Sytuacja na giełdach

Funt — dolar — korona czeska

Warszawa, 17. 2. PAT. W dniu dzisiejszym wystąpiła na wszystkich giełdach dalsza zwyżka funta szterlinga oraz zatrzymanie się, wzdlędnie bardzo nieznaczna poprawa dolara. Wyrażane są przypuszczenia, że zwyżka funta umożliwiona dzięki chwilowemu zaniechaniu przez fundusz interwencyjny angielski gry na zniżkę funta, jest wyrazem przekonania, że dolar nie będzie mógł zniżkować w zbyt szybkim tempie, że przeto niebezpieczeństwo zbyt dużego rozpięcia kursów obydwu walut nie jest realne. Istotnie, uwzględniając olbrzymie transporty złota z Europy do Stanów Zjednoczonych, sięgające — według ostatnich obliczeń — w przeciągu 10 dni około 200,000,000 dolarów, można dojść do wniosku, że amerykański fundusz interwencyjny będzie musiał zużyć bardzo poważną część swego fnduszu w razie gdyby chciał w dalszym ciągu poważnie obniżyć kurs waluty amerykańskiej.

Korona czeska jest w dalszym ciągu na wielu giełdach nienotowana, na innych kurs jej nie wykazuje większych zmian, widocznie w oczekiwaniu decyzji czechosłowackich izb ustawodawczych.

Już szósty wyrok śmierci wykonano w Austrji

Berlin, 17. 2. PAT. Niemieckie biuro informacyj ne donosi z Grazu: Skazany przez sąd doraźny na śmierć członek Schutzbundu Stanek, sekretarz związku robotników metalurgicznych, został dzisiaj popołudniu powieszony. Jest to już 6-ta z kolei egzekucja.

Wiedeń, 17. 2. (PAT). Dyrekcja policji wezwała wszystkich posiadających broń, aby ją wydali władzom do 25 lutego. Za wydanie karabinu wyznaczono nagrodę 2 szylingi, za karabin maszynowy 50 szylingów.

Cała prasa niemiecka pozbawiona debitu w Austrji

Berlin, 17. 2. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Wiednia: Rząd kanclerski ogłosił rozporządzenie, odbierające debit na okres 1 miesiąca całej prasie niemieckiej, wydawanej w Rzeszy. Zakaz obejmuje zarówno przesyłki pocztowe dzienników jak i kolportaż uliczny na obszarze Austrji.

Von Papen przyrzeka...

Paryż, 17. 2. (ŻAT). Jak donoszą z Zagłębia Saary, wicekanclerz Rzeszy von Papen, który kieruje akcją propagandową podczas plebiscytu za zjednoczeniem Zagłębia Saary z Niemcami, zwrócił się z apelem do Żydów w Zagłębiu Saary, aby głosowali za połączeniem z Niemcami. V. Papen przyrzeka przytem Żydom, że gdy Zagłębie Saary zjednoczone będzie z Niemcami, **nie będzie wobec nich stosowany paragraf aryjski i wszyscy urzędnicy niearyjscy pozostaną na swych stanowiskach.**

Motywując powyższy apel v. Papena — pisze prasa paryska — **że Niemcy muszą nader pesymistycznie oceniać swoje szanse w plebiscycie, skoro uważają za konieczne apelować do Żydów o poparcie.**

W każdym razie nie należy brać poważnie zapewnienia v. Papena, gdy się weźmie pod uwagę sytuację na Śląsku Opolskim, gdzie Żydzi są prześladowani i podlegają uciskowi pomimo, że znajdują się pod opieką konwencyj międzynarodowych.

Komitet pomocy w Paryżu — bez środków

Paryż, 17 2. (ŻAT). **Komitet pomocy uchodźcom z Niemiec w Paryżu znalazł się w rozpaczliwej sytuacji finansowej. Wszystkie fundusze już** się wyczerpały i grozi komitetowi likwidacja. Komitet zebrał przeszło 10 miljonów franków, lecz całą tą sumę wydatkował. Komitet apeluje do Żydów na całym świecie o pomoc.

—o§o—

Demonstracje endeckie w Częstochowie

Częstochowa, 17. 2. PAT. Dnia 15 bm. stronnictwo Narodowe usiłowało zorganizować zgromadzenie nielegalne przy ulicy świętego Rocha w Częstochowie. Ponieważ organizatorzy zgromadzenia nie posiadali zezwolenia miejscowych władz, przybyło na miejsce kilku funkcjonarjuszy policji państwowej, którzy wezwali zgromadzonych do rozejścia się. Zgromadzeni nie usłuchali wezwania, przyczem z tłumu, liczącego przeszło 100 osób, padły na policję kamienie. Obecny na miejscu podkomisarz Drużba został ugodzony dotkliwie kamieniem w nogę. Wobec tego policja była zmuszona użyć pałek gumowych, przy pomocy których tłum rozproszono. Spokój bezzwłocznie został przywrócony. Za podżeganie i opór władzy zatrzymano dwie osoby.

Sąd doraźny nad mordercami karczmarza żydowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 2. (Sin). We wtorek w Pułtusku na sesji wyjazdowej toczyć się będzie rozprawa w trybie doraźnym przeciwko trzem chłopom, którzy zamordowali 18-letniego karczmarza żydowskiego Brodacza. Wywabili oni postępnie Brodacza z karczmy do lasu pod pozorem kupna pszenicy i zamordowali go rabując mu 85 zł. 83 złotych zakopali w ziemi a 2 zł. przepili. W godzinę po morderstwie zostali schwytani przez policję.

Oszustwo i zyski z nierządu

Warszawa 17. 2. (Sin). Dziś przed sądem okręgowym stanął niejaki Bolesław Sierociński oskarżony o oszustwa i czerpanie zysków z nierządu. Sierociński pochodzi ze sfer inteligencji. Namawiał on kobiety do nierządu i stręczył je przygodnym znajomym. Sierociński został skazany na 2 lata więzienia.

Artystka zemdlała podczas przedstawienia

Warszawa, 17. 2. (Sin). Podczas wczorajszej premjery w teatrze „8.30" ciężko zaniemogła wykonawczyni głównej roli, śpiewaczka Janina Brochwiczówna. Już w pierwszym akcie zrobiło jej się słabo na scenie, mimo to artystka jednak grała dalej, chociaż przywołany lekarz skonstatował temperaturę 39 stopni i polecił przewieźć ją do domu. W trzecim akcie artystka zemdlała i przedstawienie zostało przerwane.

O utrzymanie niepodległości Austrji

Londyn, 17. 2. (PAT). Pomiędzy Londynem, **Paryżem i Rzymem odbywa się w dalszym ciągu wymiana zdań na temat Austrji. Tutejsze koła urzędowe podkreślają, że bez względu na to, jaka będzie wewnętrzna sytuacja Austrji konieczność utrzymania niepodległości jej, znajdująca wyraz w traktatach pokojowych, pozostanie nadal kardynalnym punktem polityki brytyjskiej.**

* * *

Paryż, 17. 2. (PAT). Komisja spraw zagranicznych izby deputowanych, jak i komisja spraw zagranicznych senatu przyjęły rezolucję, domagającą się **od rządu zapewnienia pokoju przez utrzymanie niepodległości Austrji.** Komisja senacka **stwierdziła jednomyślnie, że obowiązkiem mocarstw, które podpisały traktaty, gwarantujące niepodległość Austrji jest odpowiedzieć solidarnie na apel rządu kanclerza Dollfussa, zwołując jak najśpieszniej zebranie Rady Ligi Narodów,** celem zapoznania się ze skargą Austrji oraz przedsięwzięcia środków, któreby rada uznała za stosowne

Paryż, 17. 2. (PAT). Premjer Doumergue przyjął wczoraj popołudniu nuncjusza apostolskiego Maglione oraz ambasadora niemieckiego Koestera. Obie te audjencje pozostają w związku z sytuacją w Austrji.

* * *

Londyn, 17. 2. (PAT). Minister spraw zagranicznych sir Simon przyjął dzisiaj Hendersona i sekretarza generalnego kongresu Trade Unionów, którzy przybyli interwenjować w sprawie Austrji. Minister stwierdził, że poseł brytyjski we Wiedniu z polecenia rządu wyraził wobec rządu austrjackiego nadzieję, że rząd Dollfussa w związku z ostatniemi wypadkami zastosuje politykę przebaczenie i uspokojenia.

Demonstracje na znak solidarności z robotnikami austrjackimi

Warszawa, 17. 2. (Sin). Dziś w różnych punktach miasta miały miejsce demonstracje Bundu i Poalej Sjonu przeciwko zajściom wiedeńskim. — Demonstranci usiłowali dostać się do gmachu konsulatu austrjackiego zostali jednak rozproszeni przez policję.

* * *

Nowy Jork, 17. 2. (PAT). W Madison Square Garden odbyło się zebranie z udz. 20.000 robotn. socjalistycznych, na którem protestowano przeciwko rozwiązaniu austrjackiej partji socjal-demokratycznej. W czasie zebrania doszło do zajść.

Akcja Histadrut Haowdim

Jerozolima, 17. 2 (ŻAT). Komitet wykonawczy Histadrut Haowdim postanowił przystąpić do akcji solidarności i pomocy robotnikom austrjackim i w tym celu przeprowadza zbiórkę wśród robotników palestyńskich. 500 funtów szterlingów przekazano już do dyspozycji międzynarodówki socjalistycznej.

Katastrofa lotnicza we Lwowie

Lwów, 17. 2. (O) Wczoraj w południe samolot pasażerski, kursujący na linji Bukareszt - Warszawa, zmuszony był wskutek defektu, lądować obok boiska „Pogoni" we Lwowie. Podczas przymusowego lądowania **samolot został uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.** Dziś natomiast wydarzyła się za rogatką Gródecką straszna **katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą ofiarę w życiu ludzkiem.** O godz. 11 przedpołudniem wystartował z tutejszego lotniska cywilnego do ćwiczebnego 24-letni uczeń szkoły pilotażu Chodaczewski, student politechniki lwowskiej. Na wysokości 500 metrów samolot „R. W. D. 4" **wskutek** nagłego i silnego skrętu wpadł w korkociąg, **runął na ziemię i rozbił się doszczętnie. Pilot poniósł śmierć na miejscu.**

Ciągnienie loterji

Warszawa, 17. 2. (PAT). W drugim dniu ciągnienia państwowej loterji klasowej główniejsze wygrane padły na numery: zł 50.000 na 15.281. 15.000 na 57.088, 5.000 na 58.552; 126.170, zł. 3.000 na 59.154, 116.997.

Cztery pierwsze dni

Ulica wiedeńska w dniach rewolucji

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego)

Wiedeń, 15 lutego

W poniedziałek w południe stanęły nagle tramwaje — prąd został wyłączony. Wiadomość o proklamacji strajku generalnego przez socjaldemokratów rozeszła się po całem mieście lotem błyskawicy. Panował powszechnie nastrój poważny i ponury. Jeszcze nie wiedziano, jakie będą konsekwencje, ale przypuszczano, że nie będą one różowe. Że jednak do tak okropnych wypadków dojdzie, tego nie mogli i najczarniej w przyszłość patrzący pesymiści przewidywać.

Owego poniedziałku w południe wiedziano już w Wiedniu o wypadkach w Linzu, które — jak wiadomo — były wstępem do rewolucji, jej pierwszym aktem. Wiedziano o próbie przeszukania Domu Robotniczego w Linzu przez policję, wiedziano o tem, że zabarykadowani w gmachu członkowie Schutzbundu stawili zbrojny opór, jak i o tem, że policja przy pomocy wojska zdobyła Dom Robotniczy szturmem, przyczem krew się obficie polała. Obficie? Austrja i Wiedeń były w dniach następnych świadkami rozruchów, wobec których szturm w Linzu degradował się do jednego z pomniejszych epizodów.

Spacer po ulicach Wiednia w poniedziałek popołudniu nie należał do przyjemności. Ulicami przewalały się tłumy ludzi, którzy ze względu na nagłe stanięcie tramwajów i autobusów musieli iść pieszo. Jezdniami pędziły auta ciężarowe z uzbrojonemi od stóp do głów oddziałami wojska i Heimwehry. Do Floridsdorfu, mostem foridsdorfskim na tamtą stronę Dunaju, do Simmeringu, do Heiligenstadtu! Wiedziano, że w tych dzielnicach robotniczych będzie niespokojnie. Dzisiaj retrospektywnie reasumując wypadki, wiemy, że słowo „niespokojnie" jest groteskowym wręcz eufemizmem. Gdyż w parę godzin po wybuchu strajku poczęto już szeptać, podawać sobie z ust do ust wiadomość: we wszystkich dzielnicach robotniczych — strzelają. Kto strzela? Schutzbund na siły rządowe.

Strzelaniny tej w centrum miasta wtedy jeszcze nie słyszano. Gubiła się ona w hałasie ulicznym, wywoływanym przez pędzące z zawrotną szybkością wojskowe auta i motocykle. Ale kiedy ogłoszony został stan oblężenia (przez radjo i plakatowanie), stało się nagle cicho w mieście. Wtedy zdawano już sobie sprawę z powagi sytuacji. W okamgnieniu stało się na ulicach pusto, przeraźliwie, niesamowicie pusto, tem niesamowiciej, że z zapadnięcem zmroku nie zabłysły lampy i latarnie elektryczne. Wracając z miasta do domu, trzeba było co parę kroków legitymować się przed Heimwehrmannem, który przy świetle swojej latarki elektrycznej kontrolował najdokładniej legitymacje. Podrzeć sobie palto o zasieki druciane, ustawione w ciemnych ulicach, nie należało do zbytnich trudności. Wtem nagle w ciszy nocnej — gwizd kuli karabinowej drugi, trzeci, czwarty, potem salwy, a potem grzechot kulomiotów, tak dobrze pamiętny jeszcze z dni listopadowych 1918 roku, przeżytych w Polsce. A potem pierwszy grzmot armatni...

W nocy z poniedziałku na wtorek mało kto w Wiedniu spał. Nawet w dzielnicach, w których się walki nie toczyły. Każdy nadsłuchiwał, każdy liczył strzały armatnie. Aż musiał przestać je liczyć, gdyż było ich — zadużo. Nerwowość zmuszała raz po razu wstawać, podchodzić do okna. Ale ciemna, przepastna czeluść tam, gdzie zazwyczaj jest jasno oświetlona ulica, nie pozwalała niczego widzieć. Wtem nagle oślepiający błysk reflektoru — auto z wojskiem pędzi. I znów ciemność i znów huk armat i znów, chyba gdzieś w pobliżu salwy karabinowe.

Wstał dzień wtorkowy, w przeciwieństwie do deszczowego poniedziałku słoneczny, ale jakżeż smutny. Pierwsze hiobowe wieści o zabitych o rewolucji, o powstaniu. Właściciele sklepów po części tylko swoje sklepy otworzyli, i to tak, że story były tylko do połowy podniesione. W sklepach z środkami spożywczemi przepełnienie. W innych pustki. Posterunków policji na ulicy niema. Wszyscy policjanci na frontach. Kontrola przeprowadzana jest przez „cywilów" z karabinami na ramieniu — zielono-białe opaski na rękawach świadczą jednak, że nie są oni zwyczajnymi „cywilami". Jakim cudem nie doszło do całego szeregu nieszczęśliwych wypadków ze względu na to, że ruch aut na przecznicach był zupełnie niekontrolowany — niewiadomo. Tembardziej trudno jest to zrozumieć, że przecie auta wojskowe i heimwehrowe, jak i treny straży pożarnej, oraz ambulanse z rannymi z zawrotną wprost szybkością pędziły, nie mówiąc już o motocyklach z ordynansami, które urządzały karkołomne wyścigi na ulicach Wiednia.

Tak było we wtorek, tak było we środę. Przyzwyczajono się powoli do niezwyczajnego stanu rzeczy. Przyzwyczajono się do tego, że w nocy się strzela. Przyzwyczajono się do huku armat i salw karabinowych. Dziwiono się, gdy przez pewien czas nie było słychać grzechotu kulomiotów.

I dopiero we czwartek odetchnięto trochę. Jeszcze walki na peryferji, jeszcze broni się Schutzbund w ostatnich swoich kryjówkach, w ostatnih bastjonach, zaimprowizowanych w domach gminnych albo szańcach pospiesznie usypanych. Ale wie się, wierzy się; to już ostatki — już wnet koniec! I w tej nadziei idzie się we czwartek w nocy spać. W nadziei, że cztery pierwsze dni rewolucji nie będą miały dalszego ciągu, że tragedja zbliża się ku swemu końcowi....

Dr SZYMON WOLF



Dom robotniczy w 18 dzielnicy ucierpiał bardzo naskutek ostrzeliwania przez artylerję. Po zaciętej walce budynek zajęły wojska rządowe.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR MIEJSKI

Niedziela pop.: „Panna z dyplomacji"; 7'30 wiecz: „Ach, ten stary warjat!".

Poniedziałek 8 wiecz.: „Lohengrin".

TEATR BAGATELA — WYSTĘPY PAULA BURSTEINA

Niedziela: 12 „Jidiszer szejgec"; 4: „A chaseno in sztetl"; 8'45 wiecz.: „Jidiszer szejgec".

TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)

Niedziela 4 pop. i 8'45 wiecz.: „Noc na starym rynku".

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Niedziela 3'30 pop.: „Twardowski na Krzemionkach"; 7'30 wiecz.: „Pani X".

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Niedziela 4 pop.: „Załoga „A""; 8 wiecz.: „Firma".

Teatr polski z Katowic w Lipinach Poniedziałek: „Klub kawalerów".

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Tysiąc i druga noc" (Mozżuchin).

APOLLO: „Piękny jest świat" (M. Chevalier).

ATLANTIC: „Pieśń nad pieśniami" (Marlena Dietrich).

BAGATELA: 11 przedp.: „Zabawka", 3, 5 i 7-ma „Romans tenora".

DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia noc kawalera" (Ily Damita).

MUZEUM: „Córka pułku" (Anny Ondra).

PROMIEŃ: „Mężczyzna w jej życiu" (Joan Crawford), „Noce paryskie" (Henry Garat).

SŁONKO: „Licytacja miłości" Sari Maritza).

SZTUKA: „Tancerki z Buenos Aires" (Dita Parlo).

ŚWIT: „Demon złota" (Fay Wray, R. Bellamy).

UCIECHA: „Papryka" (Irena de Zilany, Rene Lefebure).

WANDA: „Parada Rezerwistów" (Mankiewiczówna, Dymsza, Walter, Stefański).

B. Singer

Sejm w odblasku pożogi wiedeńskiej

Paryż robotniczy wraz ze swą komuną będzie wiecznie czczony ,jako sławą okryty zwiastun nowego społeczeństwa. Jego męczennicy zapisali się w wielkiem sercu klasy robotniczej. Jego poskromicieli już dziś historja przygwoździła do pręgierza, od którego nic oderwą ich żadne modlitwy ich klechów.

(Karol Marx „Wojna domowa we Francji").

Nigdy może ceremonjał uchwalenia prelimi narza budżetowego nie był tak ponury, jak w roku bieżącym. Akt odprawiany przez niebosz czyka, który kilka tygodni temu dokonał samo bójstwa uchwalenia konstytucji, i śpiewał uroczyście hymn z powodu ogłoszonego zgonu, odbył się w nastroju leniwej ospałości.

Zdawało się nawet, że dokoła tej dyskusji budżetowej dzieją się rzeczy ważne. — Dwa kluby złożyły hołd rządowi. Znajdujący się w stałej opozycji klub ukraiński ogłosił ofertę, uznając siłę i zwycięską wolę reżimu po majowego. Klub niemiecki oświadczył wyraźnie, że chciałby być filarem tego rządu. Gdy wszystkie kluby opozycyjne, a nawet „propozycyjne" zastrzegały się wyraźnie co do nowouchwalonej konstytucji, klub niemiecki przyjął nowy tekst do wiadomości niczem poseł Mincberg i kombatanci żydowscy.

W atmosferze zwycięstw na froncie wewnętrznym jak i w polityce zagranicznej pod akom panjament podróży ministra Becka do Moskwy i zapowiedzi wizyty do Berlina toczyły się obrady budżetowe. A posłowie poszczególnych klubów wchodzili nawpół senni na mównicę, wygłaszali z obowiązku beznadziejne mowy do poszczególnych budżetów. Sala posiedzeń stopniowo opróżniała się. Posłowie opozycyjni w kuluarach obliczali z ołówkiem w ręku, ile godzin mają do dyspozycji, w ciągu ilu minut będą mogli wyrażać swe niezadowolenie z zarządzeń rządowych. Klub rządowy miał do swojej dyspozycji 12 godzin pozatem mieli prawo przemawiać prawie że bez ograniczeń referenci budżetowi należący wyłącznie do klubu BB. Lecz referaty były już dawno wydrukowane, i referent z mównicy powtarzał w ciągu godziny znany już druk, załączony do porządku dziennego.

W kuluarach sejmowych odbywało się polowanie na posłów z BB. Wyszukiwano ludzi, którzyby weszli na mownicę i urozmaicili dyskusję na różne tematy. Trudno było znaleźć amatorów. Każdy chciał, by wreszcie koń budżetowy doszedł jaknajszybciej do mety. Nikogo nie bawiła już zabawa w dyskusję. Toteż posiedzenia przedpołudniowe sejmu kończyły się normalnie o godzinie pierwszej, a po przerwie trwały tylko trzy godziny.

Dopiero przed uchwaleniem budżetu w drugiem czytaniu nastąpiło pewne ożywienie. Na trybunę wszedł generalny referent budżetu, pułkownik Miedziński, by rozprawić się z posłem Żuławskim. Trzeba bowiem przyznać, że żadna mowa w ciągu dyskusji budżetowej nie dała się tak we znaki sanacji, jak przemówienie posła z PPS, który rozstawił rodzinę po kątach i przeistoczył się w nieurzędowego prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Z nim to staczał boje generalny referent, posługując się ciętym dowcipem i ostrą satyrą. Poseł Miedziński był zły, gdy atakował, mówił nerwowo, gdy odpowiadał Żuławskiemu, choć zwykle przemawia spokojnie i zimno, nieco salonowo. I dopiero, gdy pułkownik Miedziński pożegnał się z Żuławskim, wracając do rozprawy z klubem narodowym, gdy przyjął dyskusję na temat kwestji żydowskiej, przemawiał znowu spokojnie, na zimno jak gdyby ważył każde słowo.

Oświadczenie jego na ten temat brzmiało nie mniej intymnie, niż szczere wyznanie w sprawie swojej karjery i odbywanej kary w ciągu 5 lat w charakterze naczelnego redaktora „Gazety Polskiej". Miało się wówczas wrażenie, że odbywa się domowa rozmowa w zaciszu gabinetu między klubem BB a klubem narodowym, że zwycięski klub rządowy, który czuje się mocno w każdej innej dziedzinie, tłomaczy się, usprawiedliwiając swój sposób dotychczasowego działania wyjaśniając, że tolerancja wobec Żydów nie płynie wcale z dobroci jego serca, ile z nieszczęsnego musu. W tych zwierzeniach odbijały się reminiscencje dawnego antysemityzmu „postępowego" tylko że treść oświadczeń Rybarskiego, Bieleckiego i to warzyszy ma zostać oprawiona w „europejską, humanitarną" okładkę klubu BB.

W ciągu dyskusji budżetowej zapomniano nawet o uchwalonej konstytucji, zawieszonej między sejmem a senatem. Sami autorzy głosowania i przeforsowania konstytucji są w kło pocie, nie wiedzą, jak nadać ludzki wygląd ustawie, ubranej w dziwaczny strój tez. Już wyrzucono nawias już poprawiono błędnie wystawione wyrazy, ale w kuluarach krążą pogłoski, że czynnik decydujący domaga się, aby przefasonować całkowicie uchwaloną świeżo konstytucję, że nie przyjmie daru spreparowa-

BARUCH 32)

Aron, Friedmann i S-ka

Przekład z francuskiego Heleny Hellerówny.

Przyłożyła palec do warg i zmarszczyła wyskubane brwi.

— Nie możnaby wystarać się skądinąd o pieniądze?

— Wiesz, na co się narażamy, jeśliby się ojciec o tem dowiedział?

— A gdybyś się zwrócił do brata?

— Widać, że go nie znasz! On się zastanawia dziesięć razy, zanim wyda grosz! A pozatem leży w jego interesie, ażeby utrzymać dobre stosunki z ojcem...

Nie chciał się przyznać, że byłoby mu niemiło prosić Ludwika o pieniądze. Nie lubił brata, gdy był zanadto psutem dzieckiem, a teraz zniechęcił się jeszcze więcej do aroganckiego, antypatycznego młodzieńca.

Pam pocierała dłonią usta.

— Wiesz, Rafciu, jest jeszcze jedno wyjście, o którem myślę już oddawna. Rodzice powiedzieli ci, że cię chętnie przyjmą pod warunkiem, że przyjdziesz bezemnie. Otóż pójdziesz do nich sam, pogodzisz się z matką, a jeśli się koło niej zakręcisz, wydostaniesz od niej od czasu do czasu tysiąc, dwa tysiące, które dopomogą nam związać koniec z końcem. Wystarczy, jeśli jej powiesz parę komplementów, gdyż mówiłeś przecie, że zawsze miała do ciebie słabość!

— Ależ Pam!... Czy nie rozumiesz, że bywając u nich bez ciebie, dam im niejako do poznania, że tobą pogardzam i ciebie się wypieram?

— Nie myśl o mnie. Mnie to nie sprawi przykrości, tak samo, jak nie wzrusza mię ich pogarda. Jestem przyzwyczajona do chodzenia własnemi drogami.

— A pozatem, Pam, ta cała komedja wobec mej matki, której mam okazywać nagle wielką miłość, by ją rozczulić i wyciągnąć od niej pieniądze!... Nie uważasz, że...

Przerwała mu, wzruszając ramionami:

— Jak ty utrudniasz życie, Rafciu!

Rafał, ulegając namowom Pam, wrócił sam do domu rodziców. Za pierwszym razem czuł się bardzo zawstydzony. Zdawało mu się, że każdy jego gest i każde słowo zdradzało śmieszne wzruszenie marnotrawnego syna, który wraca na łono rodziny. Za drugim razem nabrał już większej pewności siebie.

Każdy mówił mu coś miłego, a matka szepnęła mu do ucha:

— Dziś są pulpety ze szczupaka, tak jak ty lubisz...

Nawet uśmiech ojca wydawał się życzliwy. Przy stole zwracano się doń, pytano, co maluje, gdzie był podczas wakacyj, okazywano mu dyskretnie radość, że odwiedził ich po tak długiej nieobecności, wystrzegając się przytem wszelkiej wzmianki o żonie, tak samo, jak nie pytano by się go w obecności rodziców, co porabia jego przyjaciółka. W tym ogólnym zapale było dlań coś żenującego. Obchodzono się z nim, jak z rekonwalescentem, wobec którego nie można było nawet wspomnieć o jego chorobie, by nie spowodować jej nawrotu. Gorycz Rafała wzrastała przy każdym nowym dowodzie uczuć. Myślał o Pam. Biedna Pam! Nie rozłączyli się jeszcze ani razu od czasu ślubu. Chciała jednak tego... (Ciąg dalszy nastąpi).

nego tak pono niezdarnie. Siedzą przeto w małym pokoiku klubu BB prezes Sławek, wicemarszałek Car, poseł Podoski i wicemarszałek Makowski, poprawiając każde zdanie uchwalonej konstytucji. Projektu nie przesłano do senatu i biedny referent komisji konstytucyjnej senatu, Rostworowski, czeka z utęsknieniem aż dojdzie projekt z jednego lokalu w tym samym gmachu do drugiego.

W ciągu ostatnich jednak dni kuluary sejmowe oderwały się od ceremonjalnej nudy dyskusji budżetowej. Szeptem, lub głośno toczą się rozmowy jedynie na temat wypadków wiedeńskich. Tu niema urzędowych oświadczeń, tu nie trzeba się zasłaniać, jak generalny referent Miedziński, że rząd nie wtrąca się do spraw wewnętrznych czyjegoś państwa; tu co chwila nagabują dziennikarzy o wieści z palcu boju i, dziwna rzecz, nawet wrogowie ruchu robotniczego przeistaczają się we współczujących. W kuluarach sejmowych kręci się dużo posłów, związanych niegdyś z Wiedniem. Dyskutują głośno na temat każdej dzielnicy, oblężonej przez wojska Dollfussa, wyrażając cześć osamotnionym bohaterom, którzy rozpaczliwie, lecz odważnie, walczą tylko o honor robotnika austrjackiego.

I gdy na mównicy ukazał się prezes frakcji socjalistycznej, poseł Niedziałkowski, gdy po zdaniach, poświęconych dyskusji budżetowej, poruszył sprawę walk proletarjatu austrjackiego, na sali zapanowała cisza. Nie był to hołd złożony kunsztowi oratorskiemu posła Niedziałkowskiego. Zbyt może spokojnie i cichym głosem przesyłał pozdrowienia swoim towarzyszom. Zresztą, nie mógł inaczej. Stron nictwo jego, zmęczone walką lat ostatnich, odpoczywa ledwie sapiąc. Lecz nie słowa, a samo wspomnienie Wiednia poruszyło salę. Żołnierze, siedzący w szeregach klubu BB, dawni radykałowie, niepodległościowcy siedzieli ze spuszczonemi głowami, bo znaleźli się ludzie, którzy przełożyli śmierć nad życie pod butem „Hitlera-Muchy", małego Dollfussa, ubierającego się w togę wielkiego dyktatora.

Jeszcze godzinę czasu trwała dyskusja, jeszcze głosowano i uchwalano coś na plenum sejmu, ale uwaga wszystkich przenosiła się coraz więcej do Wiednia. Przez kuluary sejmowe kroczy ciężkim krokiem poseł Czapiński, pyta o ostatnie wieści. Poseł Szczerkowski z PPS wyszukuje dziennikarza, by szeptem. wyciągnąć wiadomość o losach proletarjatu austrjackiego. Mówią szeptem, jakby nad grobem, mówią szeptem jednak i dlatego bo i pali wstyd, że trudno przyznać się do pokrewieństwa z proletarjatem, który w poczuciu nawet przegranej rzucił się do walki i wyrzekł się w walce o honor robotniczy ufundowanych w ciągu wielu lat zdobyczy, gmachów i domów, instytucyj i lokali — tego całego blichtru, który dawał socjaldemokracji austrjackiej pozory ugruntowania socjalizmu we Wiedniu.

Uczucia sympatji w sejmie [illegible] tym ludziom na wspomnienie, że kiedyś w równie beznadziejnej walce, okrytej chwałą, brali udział dwaj Polacy, których imię przeszło do historji, dwaj bohaterzy, Dąbrowski i Wróblewski.

Po tragicznych wypadkach w Wiedniu



Oddział straży obywatelskiej, która współpracuje z wojskami rządowemi nad utrzymaniem porządku (na górze). Na dolnem zdjęciu, członkowie Schutzbundu, wzięci do niewoli przez oddziały wojskowe.



NIEDZIELA, 18. LUTEGO.

Kraków (301,3) 9 Audycja poranna, 10 Muzyka religijna z płyt, 11,57 Sygnał czasu, hejnał, wiadomości meteorlogiczne, 12,15—14 Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz., dyr. Z. Dymmek, J. Isserlis (fort.), w programie muzyka rosyjska. — W przerwie o 13 pogadanka muzyczna: „Muzyka grecka", 14 Pogadanka dla rolników, 14,30 Program dla dzieci, 15 „Gawędy podhalańskie" w recyt. Wł. Doruli, 15,20 Koncert zespołu salonowego H. Adamskiej- Grossmanowej, 16 Zakończenie raidu narciarskiego Szlakiem II. Brygady oraz uroczystości huculskie z Worochty, 16,35 Płyty, 16,45 Michał Rusinek: „Dom tamten" fragm. z pow. „Człowiek z bramy", 17 „Mieszkanie jednoizbowe" — p. Chmielańska, 17,15 Koncert polskiej muzyki o charakterze ludowym, dyr. Ozimiński, W. Skwarczewska (śpiew), 18,05 Rozmaitości, komunikaty, 18,15 „Pogrzeb wójta" — p. J. Soplica, 18,30 Trans. z Warsz. Sali Rady Miejskiej: Uroczysta Akademja Papieska z ok. 12-tej rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI., 19,30 Radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie" w opr. Br. Winawera, 19,45 Wiadomości bieżące, 19,50 „Myśli wybrane", 19,52 „W takcie raz, dwa, trzy" — wieczór walców wiedeńskich, dyr. Nawrot, Greta Turnay (śpiew), 2,50 Dziennik wieczorny, 21 Feljeton: „Meksykańskie miasto bogów" — p. B. Pawłowicz, 21,15 Płyty, 21,25 Wiadomości sportowe, 21,45 Transm. z Berlina: poemat symfoniczny Ryszarda Straussa: „Przygody sowizdrzała" w wyk. ork. filharm. pod dyr. kompozytora, 22,05 „Na wesołej fali lwowskiej", 23,05 Wiadomości meteorologiczne i plicyjne, 23,10 Muzyka taneczna.

Warszawa (1415) 9—15 p. Kraków, 15 Porady weterynaryjne, 15,20—23,30 p. Kraków.

Katowice (395,8) 9—14 p. Kraków, 14 Wiadomości bieżące, 14,05 Koncert popularny w wyk. ork. mandolinistów, 15 Feljeton: „Co słychać na Śląsku", 15,20—18 p. Kraków, 18 „Bery i bojki śląskie" — prof. St. Ligoń, 18,30—23,30 p. Kraków.

Lwów (377,4) 9—15 p. Kraków, 15 Skrzynka leśna, 15,20—18 p. Kraków, 18 „Aleksander Fredro w perspektywach dawnego Lwowa" — red. Cepnik, 18,10 Rzomaitości, 18,30—23,30 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 11,30 Koncert symfoniczny, dyr. Auderieth, 15,30 Muzyka kameralna, 18,55 Dawna i nowa muzyka fortepianowa, 20 „Katedra św. Stefana" — radjofilm, 21,05 „Simplicius" — operetka J. Straussa.

Medjolan (368,6) 17 Koncert symfoniczny z udz. Alfreda Cortot (fort.), dyr. Vittorio Gui, 21 Opera z „La Scali".

Rzym (420,8) 13,30, 18 Muzyka lekka, 20,45 „Santarellina" — operetka Hervego.

Budapeszt (549,5) 15,45 Muzyka cygańska, 19,25 „Sybilla" — operetka Jacobyego, 21,50 Muzyka jazzowa, 22,45 Muzyka cygańska.

Zainteresowanie radjem

W ostatnich czasach wzrosło bardzo w Polsce zainteresowanie radjem. Przypływ abonentów coraz większy i nawet ludzie niezamożni sprawiają sobie niedrogie detektory (zresztą dziś już doskonałe), spłacając je drobnemi miesięcznemi ratami.

Czy Greta Garbo wyszła za mąż?

Donieśliśmy już o rozmaitych plotkach krążących około Grety Garbo. Chociaż artystka niedawno zdementowała plotkę o swem zamąż pójściu za reżysera Reubena Mamouliana, pogłoski te jednak dalej uporczywie się utrzymują. Niedawno prasa przyniosła wiadomość, że zabrali nawet głos dwaj świadkowie ślubu, mianowicie mister Russell Giffel, bogaty plantator bawełny i mr. William Wilson, dyrektor Oil Company. Obaj oświadczyli w prasie amerykańskiej, że byli świadkami ślubu Grety Garbo z Mamoulianem dnia 15 stycznia br. w miejscowości Williams w Arizonie. Ślub zawarty został w kościele prezbiterjańskim.

Jak widzimy, prasa amerykańska widocznie innych nie ma już kłopotów...

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Urzędnik żydowski

Na Zjazd lwowski

We Lwowie obraduje dziś I. Zjazd krajowy związków zawodowych żydowskich pracowników umysłowych. Uważamy fakt zwołania tego zjazdu za rzecz bardzo doniosłą.

Nowoczesne państwa stają się w coraz większej mierze państwami urzędników. Znika typ kupca i drobnego przemysłowca, a ich miejsce zajmują wielkie biura sprzedaży monopolów, przedsiębiorstw państwowych, koncernów przemysłowych, syndykatów i karteli. Urzędnik traci z każdym dniem wzrastającej etatyzacji i kartelizacji życia gospodarczego nadzieję na usamodzielnienie się. Szczególnie urzędnik żydowski traktował zawsze zawód swój jako przygotowanie do samodzielnej pozycji, o którą zdobycie walczył.

Im bardziej postępuje proces zamierania typu kupca i przemysłowca, im bardziej przedsiębiorstwa stają się anonimowe i rządzone są nie przez ich właścicieli, lecz przez urzędników, nasyłanych często przez państwo względnie jego instytucje, tem bardziej wzrastają trudności uzyskania pracy urzędniczej przez Żydów i tem mniej jest możliwości usamodzielniania się gospodarczego urzędników żydowskich. Interesy żydowskiego urzędnika są zatem ściśle związane z interesami żydowskiego pracodawcy. Proces przechodzenia żydowskich warsztatów pracy do rąk państwowych odpowiada wprawdzie doktrynie socjalistycznej, lecz sprzeciwia się dzisiaj życiowym interesom pracowników żydowskich. Z chwilą przejmowania tych warsztatów pracy przez państwo odpada bowiem z życia gospodarczego nietylko pracodawca, ale także i pracownik żydowski. Upaństwowienie bankowości w formie rozszerzenia działalności P. K. O., Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego, Banku Związku Spółek Zarobkowych i t. p. odpowiada doktrynie socjalistycznej, lecz przez tego rodzaju zadośćuczynienie doktrynie zmniejsza się liczba urzędników żydowskich w ogólnym aparacie bankowym kraju. Tracą na tem nietylko żydowscy bankierzy, ale i żydowscy urzędnicy, podobnie jak na upaństwowieniu poszczególnych działów produkcji i handlu tracą egzystencję nietylko „burżuje“ żydowscy, ale i urzędnicy i robotnicy żydowscy.

Nad tym problemem muszą się zastanowić delegaci zjazdu lwowskiego. Należy wyrazić zadowolenie, że w dobie wzrastającego znaczenia czynnika urzędniczego w życiu gospodarczem żydowscy urzędnicy świadomi są swych celów i walczą o swe prawo do pracy. **V.**

I. ZJAZD KRAJOWY ZWIĄZKÓW ŻYD. URZ. PRYW. WE LWOWIE.

W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie I. Zjazdu Krajowego Związków żydowskich urzędników prywatnych w Polsce w lokalu Związku Zawodowego Żyd. Urz. Pryw. we Lwowie Pasaż Mikolascha. Dalsze obrady będą się toczyły w dniu dzisiejszym, przyczem na Zjeździe wygłoszone zostaną następujące referaty: 1) Cele i zadania organ. zawod. żyd. prac umysł., 2) Walka o prawo do pracy żyd. prac. umysł., 3) Problem przewarstwowienia żyd. prac. umysł., 4) Ustawodawstwo socjalne prac. umysł. 5) Rozbudowa organizacyjna żyd. prac. umysł 6) Kształcenie zawodowe. W dniu dzisiejszym też nastąpi wybór władz centralnych mającej powstać Centrali związków żyd. prac. umysł. — Z ramienia Związku Zawodowego Żydowskich Pracowników Umysłowych w Krakowie na Zjazd wyjechali pp. dr. Federgrün, Holländer i Majzels.

—olo—

Podatek lokalowy od placów składowych

Minist. skarbu wyjaśniło, iż od placów składowych wymierzać należy podatek lokalowy, jeśli lokal przedsiębiorstwa mieści się w budynku, wzniesionym na placu. Wówczas plac składowy jest przynależnością lokalu handlowego.

Place, używane na składy przez przedsiębiorstwa, mające swój lokal handlowy gdzieindziej, nie podlegają podatkowi lokalowemu, lecz tylko podatkowi od nieruchomości.

Polska nie pójdzie na eksperymenty walutowe

Jak się dowiaduje Ag. „Iskra“, jeden z korespondentów pism zagranicznych otrzymał miarodajne oświadczenie w Ministerstwie Skarbu i w Banku Polskim w związku z wystąpieniami pewnych publicystów na temat polityki walutowej. Oświadczenie to stwierdza, że Polska nie zamierza w żadnym razie zmieniać swej dotychczasowej polityki w dziedzinie walutowej i uważa dalej za słuszne utrzymanie zasad bloku złotego.

Eksport Polski w styczniu br. był wyższy niż w styczniu roku zeszłego, a saldo dodatnie bilansu handlowego zwiększyło się prawie trzykrotnie. Produkcja w tym okresie zwiększyła się również w stosunku do odpowiednich miesięcy okresu poprzedniego. Polska osiągnęła w ciągu ostatnich lat obniżkę cen towarów i kosztów produkcji i w ten sposób przystosowała się do nowych warunków gospodarczych.

Dowodzi to, że można nawet w dzisiejszym czasie bez eksperymentów walutowych stworzyć warunki dla rozwoju gospodarczego i skutkiem tego w Polsce niema żadnego powodu, aby przykład Czechosłowacji miał być brany pod uwagę

Umorzenie kar za zwłokę w zaległych opłatach na rzecz ubezpieczeń społecznych

Ministersto Opieki Społecznej wydało okólnik w sprawie umorzenia kar za zwłokę w zaległościach dawnych Kas Chorych, ZUPU, itp. Kary, wymierzone w okresie do 1 listopada r. ub., zostaną umorzone.

Jakie księgi handlowe są odrzucane przez władze skarbowe?

Organizacje kupieckie, opierające się na podstawie informacyj swych członków, zestawiły spis usterek formalnych w prowadzeniu księgowości, które powodują odrzucenie ksiąg buchalteryjnych przez władze skarbowe.

Do usterek tych należą, zapisy ołówkiem, podsumowanie ołówkiem, podskrobywanie cyfr, pisanie między brzegami i na brzegach, zostawianie pustych linij, nieprowadzenie ksiąg, a jour, opóźnienie zapisów, niezachowanie chronologji w zapisach, brak szczegółowych danych w inwentarzu, niewpisanie inwentarza do księgi inwentarzowej, niepodpisanie inwentarza, brak księgi inwentarzowej, brak dowodów kasowych na zakup bądź brak salda kredytowego kasy, księgowanie zakupu towaru po zapłaceniu rachunku, niesporządzenie bilansu otwarcia, niewskazanie nazwisk prywatnych dyskonterów, niepoświadczenie ksiąg co roku, sporządzenie remanentu niezgodnie z zasadami buchalterji i kupleckiemi.

Dolewanie soku do wódki

Na mocy odpowiedniej ustawy niewolno jest sprzedawcy zmieniać zawartości alkoholu, smaku i wyglądu wyrobów alkoholowych. W tej sprawie ukazało się zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego, który wskazuje, że wolno jest mieszać wódki i dodawać dla smaku i koloru soków, jeżeli konsument żąda tego dla natychmiastowego spożycia na miejscu, i to w odpowiedniem naczyniu (w kieliszku), a nie w naczyniu monopolowem. Orzeczenie to posiada poważne znaczenie dla właścicieli restauracji. Jak z niego wynika, podanie gościowi wódki zakrapianej sokiem w karafce lub w oryginalnej butelce jest zabronione.

Nowy typ akcyj Banku Polskiego

Z dniem 1 kwietnia br. Bank Polski rozpocznie wymianę akcyj pierwotnego typu na akcje nowego wzoru wraz z talonem i arkuszem kuponowym.

Do końca roku ubiegłego nie przedstawiono do opłaty kuponów dywidendowych od akcyj Banku Polskiego na sumę 682,841 złotych.

Wywóz domków drewnianych z Polski do Palestyny

Wystawione na ostatnich Targach Północnych w Wilnie przez kilka firm gotowe mieszkalne domki drewniane, wywołały między innemi znaczne zainteresowanie w Palestynie.

Szereg importerów palestyńskich z branży budowlanej zwrócił się obecnie do wileńskiej izby przemysłowo- handlowej z prośbą o ułatwienie kontaktu z wytwórniami, produkującemi w Polsce tego rodzaju gotowe domki.

LITERATURA * SZTUKA * NAUKA

Kazimiera Alberti

Z cyklu: Piosenki żydowskie*)

Okopisko

Byłam na tylu wspaniałych cmentarzach,
nad Złotym Rogiem — na wzgórzyszcze Ejub,
gdzie na kamiennych turbanach,
spękanych, grobowych ścianach —
tureckie napisy pleśnieją.

Freskami w Camposanto żegnała mię Piza.
w Rzymie znam groby cezarów, papieży i kurtyzan.

Na brzegu Azji, w Skutari — cyprysy na wichrze się chwieją —
a w Pompeji —
na via dei Sepolcri dzika mięta meje

Katakumby: piwnice grozy, smutku i powagi
via Appia, Ateny i cmentarze Pragi.

I nasze wojenne gdzie pszczoły latem brzęczą. grają,
gdzie gorzkie rosną za parkanem dziczki,
gdzie się do krzaków tulą nieśmiało tabliczki:
„MIAŁ LAT DWADZIEŚCIA, UMARŁ PIĘTNASTEGO MAJA“

A jednak ciągle się pamięta —
ten mały — u stóp Karpat — cmentarz
to ponure, żydowskie, smutne okopisko.

Usłyszysz stąd dokładnie (bo to przecież blisko) —
Zaledwie kilka kroków z gościńca na lewo) —
gwizd kolejki, co zwozi do tartaków drzewo.

Tablice kamienne rozsiadły się nisko —
gęstwą niezrozumiałych, czworokątnych liter
i pleśnią pokryte.

Tu wiosną —
fiołki wielkie, zdziwione — wśród kamieni — rosną,
w trawie, w spokojnem, wilgotnem ukryciu —
najpiękniejsze jakie widziałam w mem życiu.

Patrz! to są właśnie cmentarze —
tych czarnych, żydowskich nędzarzy

Myślę i myślę i pojąć nie mogę:
czy trzeba koniecznie aż taką przejść drogę —
aby odpocząć tutaj?

By wreszcie znaleźć wygodę i spokój —
wśród fiołków, kamieni. obłoków?

Gdy tędy z jarmarku jedzie zabobonny Rusin —
trzy razy przeżegnać się musi.

Lecz ty się nie boisz — przecież —
tak samo kiedyś kamień cię przygniecie

„ZIEMIA DLA WSZYSTKICH JEDNAKOWA,
ZESPOLI CIĘ, ZJEDNA Z ŻYDAMI,
Z TURKAMI, POGANAMI —
CICHO, BEZ SŁOWA“

Tej mądrości uczyłam się na okopisku —
wśród szumów, powiewów i błysków,
wśród ptaków, gałązek i cieni,
wśród tablic, fiołków kalin i kamieni.

*) Kazimiera Alberti jest autorką znanej powieści z życia żydowskiego pt. „Potępione ghetto“. Jej „Piosenki żydowskie“, nigdzie dotąd niedrukowane, są szlachetnym wyrazem głębokiego odczucia doli żydowskiej przez poetkę polską.

Prof. Dr. Majer Bałaban

Kraków-Warszawa

(Ze studjów nad początkami dzisiejszej gminy żydowskiej w stolicy)

I.

Warszawa miała — jak wiadomo — od lat 3 wieków przywilej **de non tolerandis Judaeis,** który potwierdził Zygmunt I. w r. 1527. W owym czasie nie było już prawie Żydów w Warszawie, gdyż po pogromach w latach 1453 i 1483 nie wielu ich zostało w tej mazowieckiej stolicy. Wprawdzie spotykamy na gruncie warszawskim luźnych kupców żydowskich, lecz dotąd nikt nie opracował ich dziejów, ani też wogóle nie zajął się ich losem.

Większy napływ kupców żydowskich, zaczyna się z chwilą, gdy Warszawa stała się stolicą państwa polskiego, t. j. pod sam koniec XVI wieku. Dotąd był stolicą Kraków i tutaj istniała od dawna potężna gmina żydowska, która rosła z roku na rok. Oprócz stale osiadłych kupców i rzemieślników żydowskich, oprócz bankierów i wekslarzy spotykamy tutaj ludzi związanych z dworem królewskim, a także i takich, którzy przybywają z prośbami na dwór. Są to delegaci gmin żydowskich całego państwa. którzy tutaj w Krakowie szukają protekcji dla swych mocodawców. Każda bowiem gmina wiedzie spory z magistratem swego miasta o prawa handlowe, lub o wymiar kwartału żydowskiego. a każdy prawie magistrat pragnie swych Żydów ograniczyć w ich prawach. lub — jeśli się uda — całkiem ich pozbyć się z miasta. To wszystko rozstrzyga się w najwyższej instancji na dworze lub dookoła niego, więc też nie dziw, że delegaci gmin żydowskich siedzą miesiącami, ba nawet latami w Krakowie i szukają sposobności dostania się przed oblicze władcy. lub któregoś z jego wysokich dygnitarzy. Gdy zaś umrze król i na tronie polskim zasiądzie jego następca. zjawiają się w Krakowie delegaci miast i stanów, a także i delegaci gmin żydowskich i proszą o zatwierdzenie swych dotychczasowych przywilejów, specjalnych lub generalnych, tj. dotyczących wszystkich Żydów i gmin żydowskich w Państwie.

Należy bowiem pamiętać, że od Kazimierza Wielkiego (1334) mieli Żydzi całej Polski t. zw. generalny przywilej, niby konstytucję żydowską, stanowiącą ramy i podstawy dalszych uprawnień. Wszyscy władcy (prócz Jagiełły i Walezego) potwierdzali po kolei ten przywilej, i w tym celu zjeżdżali w odpowiednim czasie do Krakowa delegaci większych gmin żydowskich. a w późniejszych stuleciach (od 1581) członkowie prezydjum sejmu żydowskiego w Koronie i na Litwie, by się o takie potwierdzenie wystarać. Oryginały tych przywilejów — potężne księgi pergaminowe, nieraz pięknie illuminowane — zostawały w archiwum gminy żydowskiej w Krakowie i tutaj zgorzały wraz z całem miastem żydowskiem na Kazimierza podczas inwazji szwedzkiej w roku 1655.*)

To wszystko, te zjazdy delegatów żydowskich i nieżydowskich. to kołowanie rozmaitych sztadlanów (pośredników) dookoła dworu ustało odrazu, gdy po pożarze zamku na Wawelu (1596) Zygmunt III przeniósł swą stolicę do Warszawy. Zamek ratowali podczas pożaru Żydzi kazimierscy, gdyż tylko ich dopuszczała straż królewska na Wawel, nie dowierzając innym śpieszącym z pomocą. Sam król przypatrywał się pracy Żydów. stojąc na schodach wiodących do Katedry i zachęcał ich do intenzywniejszego przenoszenia mebli i kosztowności na dziedziniec zamkowy. Sądzili tedy Żydzi krakowscy, — a dał temu wyraz pamiętnikarz gminy — że niechętny a może wrogo względem nich usposobiony młody władca. „zmieni swój dotychczasowy stosunek do narodu Izraela i otoczy go swą łaską monarszą“ Wielu też Żydów krakowskich ruszyło do Warszawy pragnąc tutaj nadal utrzymać swój przyjazny stosunek z dworem królewskim.

Wielkie jednak było rozczarowanie tych Żydów Arcykatolickie mieszczaństwo warszawskie. oraz arcykatolicka szlachta mazowiecka nie chciały pozwolić na „zażydzenie“ nowej stolicy i odrazu położyli tamę nowej immigracji „niewiernych“ Przedewszystkiem przedłożono nowemu władcy dawne przywileje **de non tolerandis Judaeis** a już Władysławowi IV dano je ponownie do zatwierdzenia.

Żydzi nie zrezygnowali jednak tak łatwo z nowej placówki, która otwierała im perspektywy wielkiego handlu. oraz dostęp do wielkich panów a przedewszystkiem do dworu królewskiego, a także i magnaci nie chcieli zrezygnować ze „swych“ Żydów, którzy towarzyszyli im stale we wszystkich podróżach a tem bardziej do Warszawy. Tutaj bowiem magnat czy szlachcic nietylko że brał udział w sesjach senatu czy sejmu, lecz przy sposobności załatwiał liczne interesy, sprzedawał drzewo czy zboże. oraz dokonywał tansakcje pieniężne, nieraz na bardzo wielką skalę. Sesja sejmowa ściągała do Warszawy oprócz posłów i senatorów z ich pocztami i rodzinami kupców z całej Polski i z zagranicy: odbywały się wówczas w stolicy targi i jarmarki na które gotowano się nieraz przez szereg miesięcy. Od tygodni dążyły do Warszawy potężne wozy. naładowane towarami wszelkiego rodzaju, sejmy elekcyjne z tysiącami elektorów z całej Polski bywały w życiu ekonomicznem stolicy wydarzeniem pierwszorzędnego rodzaju.

Jak więc mogli zrezygnować z takiego ewenementu Żydzi. urodzeni kupcy Rzeczypospolitej, jak mogli zrezygnować handlarze czy pośrednicy, barysznicy żydowscy, czekający na każdą sposobność, by coś zarobić?! Nie dziw, że o prawo pobytu i handlu w Warszawie i to na stałe walczy i

*) Dziś przechowuje Archiwum kahalne przywileje generalne dla Żydów całej Polski w zatwierdzeniu Jana III. Augusta III i Stanisława Augusta.

Stulecie urodzin Haeckla



Onegdaj minęło sto lat od chwili urodzin słynnego filozofa i przyrodnika, Ernesta Haeckla. Znakomity uczony rozbudował teorję Darwina i stworzył system, który obok wielu zwolenników miał również licznych przeciwników.

Żydzi z różnych gmin polskich, a o prawo handlu żydowskiego podczas sejmu walczyła szlachta, przywykła do żydowskiego kupca i pośrednika.

Nie znamy etapów tej walki, żaden historyk nie zbadał dotąd aktów sądowych i administracyjnych, dotyczących tego przedmiotu. Tyle wiemy, że już w pierwszej połowie XVII wieku wytworzyła się **praktyka**, której surowo przestrzegał magistrat warszawski i raz po raz dawał sobie ją potwierdzać przez sejm Rzeczypospolitej jakoteż i przez królów (1658. 1766. 1768), **że na stałe nie wolno Żydom mieszkać w Warszawie i w jej okręgu w promieniu dwóch mil. wolno im natomiast przybywać do stolicy i w niej handlować podczas sejmów „dla wygody publiczności“**; po sejmie trąbka marszałkowska wywoływała „niewiernych“ z miasta.

Czy w istocie nie było Żydów w mieście po zamknięciu sejmów. o tem dałoby się dopiero powiedzieć po dokładniejszem zbadaniu ksiąg sądowych. oraz innych archiwaljów: bardzo często natrafiamy w księgach miejskich i sądowych spory z Żydami. wyroki w sprawach handlowych przyczem mieszczanin warszawski dopiero po przegranym procesie przypomina sobie i sądowi. że założenie sporu było błędne, „gdyż Żyd i tak nie miał prawa mieszkania i handlowania w Warszawie“. Naturalnie. że ułamki archiwalne nie uprawniają nas do wyciągnięcia wniosku. jakoby większa ilość Żydów stale mieszkała w stolicy w wieku 17-tym i w pierwszej połowie wieku 18 go. da się to jednak z całą pewnością stwierdzić **w drugiej połowie** tegoż wieku.

Upadek ekonomiczny miast polskich. jak Poznania. Lublina. a przedewszystkiem **Krakowa**, powoduje emigrację Żydów z tychże miast do miasteczek okolicznych, należących do wielkich panów, a także i do **stolicy**, która właśnie wówczas poczęła się szybko rozwijać. Pod egidą wielkich panów przybywało do Warszawy mnóstwo kupców i rzemieślników żydowskich. którzy mieszkali jużto na Pociejowie. (dziś plac teatralny jużto na Pradze, gdzie mieli swą bożnicę. a od r 1782 swój własny cmentarz. Do tego czasu chowali Żydzi warszawscy swych umarłych w sąsiednich miasteczkach. szczególnie w **Sochaczowie**.

W siedemdziesiątych latach 18 wieku powstały w południowej stronie Warszawy. na jurydykach Augusta Sułkowskiego i Józefa Potockiego krajczego koronnego dwie kolonje, a raczej dwa miasteczka wyłącznie żydowskie. **Nowa Jerozolima i Nowy Potok**, i do nich wraz z Żydami przeniósł się handel drobiazgowy warszawski. podobnie jak w r. 1776 poszedł za Żydami z rynku krakowskiego na Kazimierz. Na czele Żydów warszawskich stał wówczas **Szmul Jakubowicz Zbitkower (ze Zbitkowa)**, wielki bogacz i liferant wojskowy. któremu jego współwyznawcy w r. 1774 wydali t. zw. **akt starszeństwa**. Akt ten był niejako dokumentem nobilitacji żydowskiej dla Szmula. i po zajęciu Warszawy przez Prusaków przedłożył go jego żona Judyta nowym władzom okupacyjnym. Także w Nowej Jerozolimie i w Nowym Potoku powstały niby organizacje gminne stało się to nietylko ze względów religijnych (bożnica łaźnia itd.), **lecz bodaj i dlatego, że mieszkańcy tych** miasteczek musieli solidarnie płacić pewne daniny do skarbu swych panów.

Na czele tych organizacyj stają dwaj **Żydzi krakowscy:** Naftali Hirsz z Secymina i Gawid Fajwlewicz zwany Dawid Filip. Nie są oni w tych nowych osadach jedynymi Żydami krakowskimi; upadek Krakowa. walki konfederatów z moskalami na terytorjum krakowskiem i kazimierskiem. wielokrotne zdobycie miasta przez jednych i drugich, okupy i pożary w okresie tych czteroletnich (1768—1772) walk, a wreszcie zajęcie „miasta żydowskiego“ na Kazimierzu przez Austrjaków. spowodowały poważną emigrację Żydów. której wielka część skierowała się do stolicy państwa.

Kronika literacka

HEBRAJSKI LEKSYKON OSOBISTOSCI ŻYDOWSKICH. W przyszłym miesiącu ukaże się w Tel- Awiwie leksykon wybitnych osobistości żydowskich, redagowany przez znakomitego poetę Saula Czernichowskiego. W leksykonie współpracowało wielu znanych pisarzy hebrajskich. Będzie to pierwszy leksykon hebrajski, jaki ukazuje się w Palestynie.

„KSIĘGA BIALIKA“. Nakładem „Omanut“ w Tel Awiwie ukazała się Księga Bialika („Sefer Bialik“) zawierająca zbiór wszystkich artykułów i krytyk, które pojawiły się w literaturze hebrajskiej z okazji 60-lecia Bialika.

NOWY POEMAT BIALIKA. Najnowszy numer miesięcznika literackiego „Moznaim“ ogłasza na naczelnem miejscu nowy poemat Bialika pt. „Rozstanie“. Bialik ogłasza ostatnio wiele nowych utworów.

„KSIĘGA USYSZKINA“. W Jerozolimie ukazała się „Księga Usyszkina“, zawierającą wszystkie artykuły i mowy Usyszkina w różnych okresach jego działalności sjonistycznej. Dzieło zdobią reprodukcje Struka, Pasternaka i Litwinowskiego. Wstęp do „Księgi Usyszkina“ napisał R. Binjamin.

NIEZNANE LISTY ABRAHAMA MAPU. Żydowski Instytut Naukowy we Wilnie otrzymał ostatnio od bratanka Abrahama Mapu kolekcję 135 listów pisanych przez Mapu do jego brata w latach 1857—1867. Treść listów jest bardzo rozmaita. Żydowski Instytut Naukowy zamierza ogłosić zbiór tych listów. zawierających wiele szczegółów biograficznych tego klasyka literatury hebrajskiej

REORGANIZACJA TRUPY WILEŃSKIEJ. Trupa Wileńska pod kierownictwem M. Mazy przybyła do Londynu. gdzie nastąpiła zupełna jej reorganizacja. Do trupy wstąpili świetny aktor Józef Bułow ze swą małżonką Idą Kadison, oraz Nachbusz. Spodziewać się należy, że po tej reorganizacji trupa, która teraz naprawdę jest Trupą Wileńską, odżyje na nowo.

NOWY PROGRAM „BANDY ŻYDOWSKIEJ“. Do „Bandy Żydowskiej“ wstąpili Chana Grossberg i Herman Fenigstein oraz Menachem Oppenheim, który wrócił z Afryki południowej. „Banda“ przygotowuje nową premjerę.

ŻYDOWSKI PENKLUB W NOWYM JORKU wybrał nowy zarząd. w skład którego weszli A. Reisen jako przewodniczący, Józef Opatoszu jako zastępca. Nowy zarząd postanowił urządzić szereg wieczorów dyskusyjnych poświeconych literaturze i krytyce literackiej.

BAŁUTY JAKO ŚRODOWISKO POWIEŚCI ŻYDOWSKIEJ. Wyszła w tych dniach nowa powieść znanego pisarza żydowskiego Izraela Rabana pt „Bałuty“. Akcja powieści rozgrywa się w robotniczej dzielnicy łódzkiej. Bałutach.

CO GRAJĄ TEATRY WARSZAWSKIE? Teatr Polski wystawił „Kupca weneckiego“ w reżyserji Ordyńskiego z Junoszą Stępowskim w roli Shylocka. Warto zaznaczyć, że „Gazeta Warszawska“ skorzystania ze sposobności. by w recenzji p. Sygi uczynić ze Szekspira apostoła rasizmu chowu endeckiego. — Teatr „Ateneum“ wystawił sztukę żydowskiego autora L. Szereszewskiego p. t. „Szczury“. Treścią sztuki jest tragizm rodziny żydowskiej, która zmuszona jest do emigracji. W pierwszym obrazie widzimy Żydów u bram miasta. w dalszych zaś widzimy już tę samą rodzinę, która w mieście zapuściła korzenie. Starzy pozostali jeszcze Żydami, ale młodzież zrywa z żydostwem. Reżyserję prowadziła p. Helena Buczyńska — Teatr Letni wystawił „Ivara Kreugera“, reportaż sceniczny Jerzego Tepy w reżyserji Ziembińskiego. Rolę główną kreuje Węgrzyn. — **Teatr Wielki (opera) wystawia „Jazzband, murzyn i kobiety“. głośną operę kompozytora niemieckiego Krenecka znaną pt. „Jonny spielt auf“. Teatr Narodowy wystawił „Marję Stuart“ Schillera** w przekładzie Miłaszewskiego z Marją Malicką w roli głównej.

CO PRZYGOTOWUJĄ TEATRY WARSZAWSKIE? W Teatrze Polskim odbywają się próby „Dam i huzarów“ pod kierownictwem A. Zelwerowicza. Równocześnie odbywają się próby przeróbki dramatycznej powieści Dostojewskiego „Zbrodnia i kara“ w inscenizacji i reżyserji Leona Schillera. W sztuce tej rolę Raskolnikowa grać będzie Damięcki z teatru „Ateneum“, rolę Sonji Jadzia Andrzejewska, rolę Marmeładowej Irena Solska. — W Teatrze Małym najbliższą premjerą będzie „Miljonowy interes“, komedja angielskiego pisarza Benneta. W roli głównej wystąpi p. Przybyłko- Potocka.

SZTUKA TUWIMA W „NOWEJ KOMEDJI“. Teatr „Nowa Komedja“ przygotowuje sztukę Tuwima pt „Gogoljada“, osnutą na motywach z powieści Gogola.

ODNALEZIONO NIEZNANY LIST HEINEGO. Jeden z berlińskich antykwarjatów ma na sprzedaż nieznany list Heinego pisany w Paryżu dnia 2 lutego 1840. List adresowany jest do Amalji Beer, matki słynnego kompozytora żydowskiego Meyerbeera z okazji śmierci syna. Czytamy w tym liście: „Tylko głupcy pocieszają a ludzie bez serca dają się pocieszyć. Ja nie należę do pierwszych a Pani nie do drugich. Pani jesteś matką Meyerbeera, którego szczęście i sława graniczy z bajką“.

JACKIE COOGAN JAKO KRYTYK FILMOWY. Jackie Coogan próbował swego szczęścia na deskach scenicznych jako Hamlet. Ale próba się nie udała. Obecnie został w jednem z największych wydawnictw amerykańskich recenzentem filmowym, a to przedsięwzięcie lepiej mu się udało; złośliwe jego recenzje zdobyły sobie popularność.

DRAMAT NAD KTÓRYM PRACOWAŁO TRZECH DYPLOMATÓW. Katolicki teatr w Londynie „Catholic Stage Guild“ wystawia obecnie „Zwiastowanie Marji“ Pawła Claudela, głośnego poety i ambasadora francuskiego Brukseli. Tłómaczenia dokonali Charles Corbin. ambasador francuski w Londynie i lord Tyrrell, ambasador angielski w Paryżu.

MUZEUM CERVANTESA. W Toboso, ojczyźnie Ducynei, powstaje muzeum Cervantesa, które zawierać będzie zbiór Don Kichota we wszystkich językach i najrozmaitszych wydaniach.

WYSTAWA UKRAIŃSKA W WARSZAWIE. W Instytucie Propagandy Sztuki (IPS) odbywa się obecnie retrospektywna wystawa sztuki ukraińskiej.

NOWA POWIEŚĆ TOMASZA MANNA. Tomasz Mann oddał do druku drugą powieść z trylogji „Józef i jego bracia“. Powieść ta wyjdzie z końcem marca u S. Fischera w Berlinie.

DWIE KSIĄŻKI O POLSCE W LONDYNIE. W Londynie wyszła książka V Masona pt. „The Land of the Rainbow. Poland and her people“ (Kraj tęczy: Polska i jej lud) oraz książka A. M. W Singletona pt. „The Riddle of Poland“ (Zagadka Polski).

Wśród tygodników

Ostatni numer **„Pionu“**, tygodnika literacko-społecznego (Warszawa, Aleja Róż 2) przynosi na czele polemiczny artykuł J. E. Skiwskiego p. t. „Jeszcze raz życie ułatwione“ (społeczne poglądy Boya); znany krytyk Jan Lorentowicz występuje w obronie stylu Wacława Berenta, Helena Romer- Ochenkowska pisze o młodych latach tragicznie zmarłego w Tatrach kompozytora Karłowicza, którego 25-ta rocznica zgonu minęła właśnie, T. Terlecki zdaje obszernie sprawę z najnowszej książki Jules Romainsa „Problemy europejskie“. dalej następuje polemika J. Ciatowskiego, „w sprawie „zdemaskowania“ Conrada“, Kolumna architektury, recenzje teatralne, omówie-

nia książek itd. Dział poezyj reprezentują Sebyła i Karpiński.

„TYGODNIK ILUSTROWANY" poświęca ostatni (7) numer eksportowi polskiemu. Artykuły u. in. Kwiatkowskiego, prezesa B. G. K. gen. Góreckiego, dyr. dep. Pecha, nacz. wydz. Wańkowicza i in. Numer zdobią liczne zdjęcia z Gdyni. Ciekawa lektura tym razem dla ekonomisty (Adres: Zgoda 12).

„WIADOMOŚCI LITERACKIE" (z 18 bm.) przynoszą ciekawe wspomnienia St. Wasylewskiego, artykuł St. Sawickiego o Przybyszewskim w Kongsvinger, Boya świetny artykuł o sądownictwie i sędziach pt. „30-lecie hofrata Feigla", St. Kawyna o teatrze Horzycy we Lwowie, sprawozdanie o książce Rom Landaua o Paderewskim, fragment mającej się ukazać książki Pawła Hulki- Laskowskiego „Pamiętnik żyrardowski", kronikę tygodniową Słonimskiego, recenzje, korespondencje, przegląd prasy itd.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

„Artykuł dla antysemitów"

Na marginesie głośnej mowy pos. Miedzińskiego w sprawie żydowskiej zamieszcza K(sawery) P(ruszyński) w wileńskiem „Słowie" obszerny „Artykuł dla antysemitów".

„Minister Miedziński — przyjął tu na siebie rolę takiego antysemity, który problem żydowski w Polsce istotnie chciał radykalnie, a po antysemicku rozwiązać i dlatego szedł na hasła endeckie, aż wreszcie ktoś mu dowiódł, że tych, ściślej takich, haseł, ani endecja doszedłszy do władzy, ani sam Faraon, Nobuchodonozor, czy inny starożytny prześladowca narodu wybranego zmartwychwstawszy, też by nie zrealizował. Min. Miedziński powiedział, że tego, o czem mówi endecja, zrealizować nie można, nie powiedział zaś o tem, jak wobec tego ustosunkować się do problemu, który nie rozwiązany po endecku, problemem jednak pozostaje".

W dalszym ciągu pisze autor:

„Szkoda, że kwestję żydowską zbyt często ujmowano, jako kwestję konkurencji handlowej dwóch sklepików, dwóch firm, czy dwóch kancelaryj adwokackich nawet, — a natomiast nigdy nie ujmowano jej z punktu widzenia państwa. W żydostwie dzieją się stale olbrzymie przemiany, Żydzi są rozmaici, kierunki wśród nich są rozmaite. Myśmy nigdy nie wnikali głębiej w te różnice. Chyba są silne, jeżeli młodzi Żydzi naszych ghett coraz częściej i zajadlej walczą ze sobą o te sprawy.

Do czego państwo winno tu dążyć?

Winno dążyć, aby w żydostwie możliwe zapanował ten kierunek, który najbardziej się nadaje do usunięcia wzajemnych tarć, jakie, niestety, istnieją, kierunek którego cele są najmniej z naszemi sprzeczne, a najbardziej z niemi zgodne, kierunek wreszcie, który — i to jest bardzo ważne — jest ze wszystkich najetyczniejszy".

Tym kierunkiem jest — wedle autora — sjonizm.

PRAWO I ŻYCIE

Ograniczenie w przyznawaniu prawa ubogich

Ministerstwo sprawiedliwości wydało okólnik w sprawie prawa ubogich, obszernie motywując zawarte w nim postanowienia. W cyrkularzu tym ministerstwo zaleca, aby przy udzielaniu prawa ubogich stosowały się ściśle do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i ze szczególną skrupulatnością przeprowadzały badania czy zachodzą podstawy do przyznania tego prawa.

Ministerstwo uważa, że znaczna liczba sądów nie liczy się zupełnie z przepisami ustawy, skutkiem czego powstał ogromnie wysoki odsetek spraw, prowadzonych na prawie ubogich. Odsetek ten w czasie od 1 stycznia do 30 września 1933 r wynosił w sądach apelacyjnych od 8,8 proc do 40 proc., w sądach okręgowych II instancji od 1,48 proc. do 34 proc., w sądach grodzkich od 0,33 proc. do 55 proc., a w sądach pracy od 22,69 proc. do 68 22 proc.

Okólnik uważa, że praktyka masowego udzielania prawa ubogich jako niezgodna z ustawą, obciążająca niepomiernie Skarb Państwa i adwokaturę, oraz utrudniająca stanowisko strony przeciwnej w procesie, nadal stosowana być nie może. Wkońcu dodano, że tembardziej należy ściśle przestrzegać przepisów kodeksu, iż postanowienia o przyznaniu prawa ubogich nie podlegają zaskarżeniu.

Georges Duhamel

Czuję się nieszczęśliwy, że jestem człowiekiem

Ten chory, wyczerpany niebywałym wysiłkiem lud, wstrząśnięty w swej najelementarniejszej wierze, udręczony wybujałą ambicją, wojną, głodem, upadkiem systemu burżuazyjnego, lud, otumaniony przez kuglarzy i szaleńców, ten lud musi mieć swój łup, swego kozła ofiarnego.

Nie mówię już o pogromach, haniebnych aktach zemsty, nikczemnych wymuszeniach. Patrzę dalej i głębiej. Widzę, jak inteligencja niemiecka sama się okalecza. Myślę o tych wszystkich sędziach, profesorach, wielkich prawnikach, wielkich uczonych, wielkich i słynnych lekarzach, których prace rozniosły sławę Niemiec aż po krańce cywilizowanego świata. Myślę o tej elicie intelektualnej, którą zgnębiono haniebnem dla Niemiec, rozmyślnem i porostu zbrodniczem odwołaniem z zajmowanych przez nią stanowisk.

Myślę o tych ubóstwianych dyrygentach, którym wczoraj jeszcze śpiewano hymny pochwalne i którym dzisiaj niewolno już występować przed publicznością niemiecką. Myślę o tych poniżonych profesorach którym — ponieważ walczyli niegdyś na froncie — udziela się z łaski odroczenia; korzystają z niego tylko z obrzydzeniem i wstrętem.

Myślę o tragicznej głupocie tych śmiesznych zarządzeń, o operetkach Offenbacha, które śpiesznie skreślono z programów, ponieważ Offenbach był Żydem...

Myślę o bólu tych rodzin, które dzięki pracy i sile ducha wzniosły się wysoko i które teraz znów muszą wejść na drogę wygnania. Powtarzam z goryczą smutne zdanie Fenelona: „Ten nikczemny lud istnieje tylko po to, by być przedmiotem klątwy i zemsty bożej, która sączy się nań kropla po kropli".

Rozumiem pewnego wysokiego sędziego Rzeszy, nieżydowskiego sędziego, który niedawno oświadczył w gronie przyjaciół, że zamierza złożyć prośbę o dymisję, gdyż niebawem nie będzie już w Niemczech miejsca dla sędziów, którzy zasługują na to miano.

Myślę o całej tej hańbie, całej tej ohydzie. Czuję się nieszczęśliwy, że jestem człowiekiem.

Francja zaniepokojona, Anglja milczy, Mussolini triumfuje

Zakulisowe tło tragedji austrjackiej

(K) L'ordre regne a Vienne — można teraz powiedzieć o Wiedniu. Porządek i cisza panują we Wiedniu, a ciszę tę przerywa tylko skrzyp szubienicy. Gdy wiedeński sąd doraźny rozpatrywał sprawę aresztowanego z bronią w ręku przywódcy Schutzbundu, Karola Münichreitera, oskarżony leżał w celi więziennej bez przytomności, otrzymał bowiem ciężką ranę w brzuch, a lekarze orzekli, że nie przeżyje nocy ze środy na czwartek. — Sąd wydał wyrok zaoczny. Żołnierze Heimwehry zawlekli nieprzytomnego Münichreitera do karetki więziennej i zawieźli na miejsce stracenia. Podczas jazdy obsunęła się rannemu przepaska opatrunkowa, rana zaczęła znowu krwawić, a ból przywrócił delikwentowi przytomność. Był jednak tak wyczerpany, że gdy mu założono stryczek na szyję, zdołał tylko szepnąć: „Wolność".

A nazajutrz skazano na śmierć inżyniera Jerzego Weissla. Wyrok zapadł o godz. 21'48. Trybunał był szlachetny i udzielił zasądzonemu godziny zwłoki. Wyrok wykonano o godz. 0'43 min.

Ciszę wiedeńską przerywa tylko skrzyp szubienic, a posłowie Francji i Anglji nieoficjalnie prosili w imieniu swych rządów kanclerza Dollfussa, by nie dał folgi uczuciu zemsty i kierował się miłosierdziem...

• • •

Francja i Anglja... Jakżeż dziwnie splątane są losy ludzkości. Któżby przypuszczał, że rewolta drobnomieszczaństwa paryskiego tak fatalne będzie miała następstwa... we Wiedniu? Opowiadają, że gdy Dollfuss dowiedział się o rewolcie paryskiej, gdy stanęło przed jego rozmarzonemi oczyma widmo wojny domowej we Francji, odetchnął z ulgą i zawołał: „Pozbyłem się Boncoura i Daladiera i mogę teraz swobodnie działać!"

Bo Francja w sposób stanowczy i kategoryczny stale zwracała uwagę Dollfussowi, że zgniecenie austrjackiej socjalnej demokracji nie leży na linji interesów republiki austrjackiej, bo wojnę z hitleryzmem może Dollfuss wygrać tylko wtedy, jeśli wciągnie w orbitę wojny masy socjalistyczne.

Gdy w poniedziałek wytoczono armaty przeciwko zabarykadowanym w domach robotniczych socjalistom, zgłosił się francuski ambasador we Wiedniu u kanclerza Dollfussa, by mu zakomunikować, że nowy minister spraw zagranicznych Barthou przywiązuje dużą wagę do tego, by rząd austrjacki dowiedział się, iż Francja nie zmieniła swego stanowiska wobec Austrji i że republika francuska jest zdania, iż należy szukać porozumienia ze socjalistami. Było już jednak zapóźno. Telegram Quai d'Orsay z powodu ogłoszonego strajku generalnego przyszedł do Wiednia o jedną dobę zapóźno. Pozostaje jednak faktem, **że Francja bez względu na to, czy jej premjerem jest Daladier czy Gaston Doumergue, nie życzyła sobie pogromu austrjackiej socjalnej demokracji.**

A Anglja? W Londynie zupełnie zlekceważono sobie alarm poselstwa angielskiego we Wiedniu, a **Foreign Office** nie uznał za stosowne zwrócić uwagi kalclerzowi Dollfussowi na niebezpieczne ryzyko narzuconej mu przez wicekanclerza Fey'a rozgrywki ze socjalistami.

Jeszcze raz przekonać się może opinja publiczna świata, jak **niebezpiecznym dla pokoju i dla konsolidacji Europy jest mistycyzm rozbrojeniowy MacDonalda.** Człowiek ten który był kiedyś bożyszczem Anglji, jest teraz najbardziej przez angielską klasę robotniczą znienawidzoną osobistością i nie ma odwagi stanąć przed swymi wyborcami. Mówią nawet, że przy najbliższych wyborach zrezygnuje ze swego okręgu wyborczego, który przez długie lata wysyłał go do Izby Gmin, i spróbuje szczęścia w okręgu konserwatywnym. — MacDonald nic nie widzi — poza problemem rozbrojenia, i nie zdaje sobie sprawy z tego, że dla uratowania pozorów i z obawy przed zupełnem fiaskiem międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej **salwuje tylko Niemcy hitlerowskie, dopomagając im walnie, by swoje nieoficjalne zbrojenia przemieniły w oficjalne.**

Dowiadujemy się te żteraz, że Captain Eden, angielski lord pieczęci Jego Królewskiej Mości, wybiera się w podróż do Paryża, Rzyzmu i Berlina, by wysondować grunt **dla nowej konferencji europejskiej** Niema to już być konferencja czterech, bo mają też być zaproszone Polska, Rosja sowiecka i Mała Ententa, ale konferencja ta jest tylko dalszem osłabieniem prestiżu Ligi Narodów, jest jeszcze jednem ustępstwem wobec hitlerowskich Niemiec i stojących za nimi Włoch Mussoliniego.

Jedna jest tylko nadzieja, że Francja po swych smutnych doświadczeniach z „paktem czterech" założy stanowcze veto przeciwko systematycznemu podkopywaniu autorytetu Ligi Narodów. Że nadzieja ta jest uzasadniona, świadczy odpowiedź

odmowna rządu francuskiego na propozycje rozbrojeniowo-dozbrojeniowe Niemiec i syk wściekłości, jaką ta odpowiedź wywołała w Berlinie.

* * *

Mussolini zaś trjumfuje. Osiągnął bowiem swoje. Gdy Dollfuss zamierzał zaapelować do Ligi Narodów o pomoc przed ciągłemi zamachami Niemiec na suwerenność republiki austrjackiej, Mussolini poruszył niebo i ziemię, by do tego nie dopuścić, a przedewszystkiem zmobilizował Heimwehrę, wydał polecenie wicekanclerzowi Feyowi, by za wszelką cenę zgniótł socjalną demokrację i przeprowadził faszyzm w Austrji. Napróżno ostrzegano Mussoliniego, że tym przysłowiowym trzecim, który się cieszy, gdy dwóch się bije, będzie hitleryzm — faszysta w Mussolinim wziął górę nad mężem stanu, a nawet nad patrjotą włoskim, który powinien był wiedzieć, że osłabienie Austrji bynajmniej nie leży na linji interesów Włoch. Zbyt świeże są jeszcze wypadki na arenie austrjackiej, gdzie ciszę przerywa tylko zgrzyt szubienicy, by już teraz ponad wszelką wątpliwość ustalić, kto ponosi winę za sprowokowanie wojny domowej w Austrji. Uczyni to historja lat późniejszych, która stwierdzi, że Dollfuss, Stahrenberg i Fey to tylko marjonetki poruszane ręką Mussoliniego.

A Anglja zbyt późno zrozumie, że swą polityką bierności wyciągnęła tylko kasztany z ognia — dla Hitlera.

Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** reguluje tak ważne działanie kiszek. — Zalecana przez lekarzy.

Tragiczny los Żydów austrjackich

W wiedeńskich kołach politycznych pojawiły się pogłoski o **zbliżeniu**, jakie rzekomo miało nastąpić między **obozem Dollfussa a narodowymi socjalistami w czasie walk z socjalistami.** Alarmujące wrażenie w kołach żydowskich wywołał fakt, że nacjonalistyczne organizacje sportowe i studenckie, które znajdują się pod wpływem hitlerowców, **zostały wezwane do ochotniczego zgłaszania się do wojska celem podjęcia wraz z regularną armją walki z wrogami rządu.** W kołach żydowskich panuje obawa, **iż dojdzie obecnie do zawarcia koalicji między rządem Dollfussa a obozem hitlerowskim.** O ile można polegać na dotychczasowych danych, **Żydzi w miastach prowincjonalnych i w samym Wiedniu względnie mało ucierpieli podczas walk ulicznych.** Należy przytem stwierdzić, **że nigdzie walki te nie miały tyżydowskiego charakteru.**

Natomiast panikę wśród ludności żydowskiej wywołały onegdaj ulotki rozrzucane po Wiedniu przez samoloty narodowych socjalistów. W ulotkach, hitlerowcy zapewniają, iż niebawem obsadzą Tyrol i że stamtąd rozpoczniemy się „zwycięski pochód swastyki" po całej Austrji. Jak się dowiaduje ŻAT, rząd Dollfussa w dalszym ciągu zajmować ma w kwestji żydowskiej dotychczasowe stanowisko. Z kompetentnych kół oficjalnych miano Żydów zapewnić, iż rząd nie zamierza podejmować żadnych szczególnych kroków zwróconych przeciwko Żydom. Liczą się także z tem, że rząd Dollfussa, który stracił ostatnio w opinji europejskiej dużo miru, nie zechce obecnie rozpocząć walki z Żydami, co przyczyniłoby się do utraty resztek sympatji obecnego rządu austrjackiego na zachodzie.

Generał Sommer, prezes żydowskiego Związku Kombatantów w Austrji ogłosił, jak wiadomo, w prasie komunikat, w którym donosi, że związek oddał się do dyspozycji ministerstwa obrony kraju. **Rząd dotychczas nie skorzystał z tej propozycji.**

W kołach żydowskich ledzą ze wzrastającym niepokojem rozwój wypadków w Austrji. Istnieje obawa, że hitlerowcy zdobędą władzę i wtedy zechcą wywrzeć **zemstę na Żydach, którzy popierali rząd Dollfussa.** Ale jeśli nawet hitlerowcy nie dojdą w najbliższej przyszłości do władzy, a Heimwehra obejmie rządy, to i w tym wypadku sytuacja Żydów austrjackich stanie się tragiczna. W Heimwehrze **panują silne nastroje antysemickie, w Heimwehrze znajduje się także duża ilość hitlerowców, a przywódcy Heimwehry** w rozmaitych enuncjacjach **niejednokrotnie zapowiadali, że jeśli dojdą do władzy, ograniczą do minimum liczbę Żydów, szczególnie w wolnych zawodach, a w dziedzinie gospodarczej wprowadzą system ograniczeń dla Żydów.** Deprymujące wrażenie w kołach austrjackich wywołała wiadomość, **że kanclerz Dollfuss przed tygodniem znowu odmówił przyjęcia delegacji żydowskiej,** która chciała mu przedłożyć memorjał w sprawie sytuacji żydowskiej. Prywatnie oświadczył Dollfuss delegacji żydowskiej, **że Żydzi powinni być szczęśliwi (!), iż rząd teraz nie ma czasu zajmować się sprawą żydowską.** Prawdopodobnie Dollfuss miał na myśli znane antyżydowskie projekty ustaw, opracowane już przez jego gabinet.

Z Wiednia wyemigrowało już bardzo wielu Żydów, zwłaszcza z kół radykalnych. Wśród obecnych uchodźców z Wiednia znajduje się dużo uchodźców z Niemiec. Wielu studentów żydowskich, wielu lekarzy Żydów z Ameryki specjalizujących się we Wiedniu, opuściło już wiedeń.

Tragiczna sytuacja adwokatów Żydów w Berlinie

„Pariser Hajnt" donosi z Berlina: Jeden z kierowników Żydowskiego Komitetu Pomocy w Berlinie oświadczył w rozmowie z pewnym wybitnym dziennikarzem żydowskim, że najbardziej tragiczną jest sytuacja adwokatów Żydowskich w Berlinie. Żydzi-lekarze i urzędnicy mają jeszcze możność zarobkowania ale adwokaci są dosłownie bez chleba. Blisko 500 adwokatów wyemigrowało już z Berlina ale tysiące adwokatów pozostało jeszcze w stolicy Niemiec a tylko znikoma liczba pracuje w charakterze urzędników u swoich aryjskich kolegów adwokatów niemieckich. Reszta cierpi głód albo też chodzi dosłownie po domach, prosząc o zatrudnienie lub chleb. Ponad 800 adwokatów żydowskich zgłosiło się do rządowego funduszu pomocy zimowej lub do żydowskich instytucyj filantropijnych. Ze wszystkich tragedyj żydowskich w Niemczech, jest tragedja adwokatów żydowskich najstraszniejsza — oświadczył przewodniczący Żydowskiego Komitetu Pomocy w Berlinie.

Burmistrz Nowego Yorku — za bojkotem Niemiec

Nowy York (ŻAT). Na przyjęciu dla członka amerykańskiego Komitetu Pro-Palestyńskiego, Charlesa E. Russella, wystąpił z dłuższem przemówieniem burmistrz Nowego Yorku, La Guardia, który zdecydowanie oświadczył się za stosowaniem **bezwzględnego bojkotu towarów i usług niemieckich.**

„Piętnujemy nazistyczne Niemcy, jako kraj barbarzyński, — oświadczył La Guardia. Przy pomocy jaknajostrzejszych protestów oraz przez systematyczny i kompletny bojkot wyrobów niemieckich mamy możność przekonania narodu niemieckiego, że Niemcy nie mogą oczekiwać przyjaźni świata, dopóki tolerować będą reżim hitlerowski.

Omawiając sprawę palestyńską, La Guardia oświadczył, że w obliczu obecnej sytuacji stało się koniecznością życiową **jaknajszersze rozwarcie wrót Palestyny dla imigracji żydowskiej**

Wreszcie burmistrz La Guardia wzywał zebranych do wydatnego popierania akcji na rzecz uchodźców z Niemiec.

SAMOBÓJSTWO AMERYKAŃSKIEGO „KRÓLA BROWARÓW"

Wedle „Chicago Tribune" popełnił w Sant Louis samobójstwo August A. Busch, znany w Ameryce jako „król browarów". Busch był od miesięcy ciężko chory i z tego powodu stale zdeprymowany. Zanim Busch wykonał swój zamiar, **poprosił swego krewnego i swą gospodynię, którzy przebywali w jego pokoju, by go na chwilę samego zostawili. Gdy ci spełnili jego życzenie,** nastawił radjo by zagłuszyć każdy hałas, a następnie się zastrzelił.

Busch był jednym z najbardziej namiętnych wrogów prohibicji, która byłaby go zupełnie zrujnowała, **gdyby zawczasu nie zmienił charakteru swych przedsiębiorstw, które zamiast piwa produkowały podobne do piwa napoje. Busch był jednym z najbogatszych ludzi Stanów Zjednoczonych.**

Dziś XV Konferencja Krajowa

XV. Konferencja Krajowa Organizacji Sjonistycznej w Małopolsce Zachodniej i Śląsku odbędzie się w Krakowie dziś w niedzielę w sali kahału przy ul. Krakowskiej 41. Otwarcie Konferencji nastąpi o godz. 9'30 rano.

Porządek dzienny Konferencji obejmuje:

1) Zagajenie — poseł Dr. O. Thon, prezes Organizacji.

2) Wybór prezydjum zjazdu i Komisyj.

3) Sprawozdanie z działalności Egzekutywy w okresie sprawozdawczym — złoży Mgr. L. Salpeter, prezes Egzekutywy Org. Sjon.

4) Przyszłe drogi sjonizmu — referuje Dr. I. Schwarzbart, prezes Światowego Związku Ogólnych Sjonistów.

5) Dyskusja generalna.

6) Wnioski Komisyj.

7) Wybór władz Organizacji na następny okres sprawozdawczy.

8) Zamknięcie XV. Konferencji Krajowej.

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej dla Małopolski Zachodniej i Śląska w Krakowie.

Mgr. L. Salpeter prezes. — **A. Hofstätter** gen. sekr.

NA FRONCIE KEREN HAJESODU

Hr. Pusłowski i Leib Jaffe w Katowicach

Jutro w poniedziałek 19 bm. odbędzie się w Katowicach w sali Powstańców przy ul. Sokolskiej

UROCZYSTA AKADEMJA PALESTYŃSKA

z łask. udziałem pp.

Ksawerego hr. Pusłowskiego

b. sekretarza deleg. polskiej na konferencję pok. w Wersalu i b. adjutanta Prez. Rzplt. Wojciechowskiego oraz

Leiba Jaffego

Przewodniczącego Dyrektorjum Keren Hajessod w Jerozolimie.

Program akademji:

1) Odegranie Hymnu państwowego i Hatikwy. 2) Uroczyste otwarcie i powitanie Włala przez p. Rabina Chameidesa. 3) Przemówienie hr. Pusłowskiego. 4) Przemówienie Leiba Jaffego. 5) Zakończenie.

Początek akademji punkt. o godz. 8.15 wiecz. Uprasza się o punktualne zajmowanie miejsc, gdyż po godz. 8.15 będzie brama wejściowa zamknięta.

Ze względów porządkowych uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w firmie L. Neumann ul. Stawowa 16 i Banku Udziałowym ul. 3-go Maja 30. Do nabycia są tylko miejsca siedzące, gdyż miejsca stojące na galerji zostały już sprzedane.

Na miejscach siedzących obowiązuje oddawanie garderoby.

Jeszcze dzień zbiorowego wysiłku

Dzisiejszą niedzielę należy w całości wyzyskać dla sfinalizowania tegorocznej zbiórki Keren Hajesod w Krakowie. Zaniedbane adresy należy wydobyć, odroczone wizyty należy załatwić, **uzyskane deklaracje należy niezwłocznie zgłosić (tel. 106-35).** Nie możemy akcji przedłużać, a nie wolno nam rezygnować z tych możliwości, jakich nie wykorzystano dotąd. Jeszcze jeden dzień zbiorowego wysiłku wszystkich współpracowników, a **pełny sukces uwieńczy naszą pracę.**

TEATRY I SZTUKA

— GOŚCINNE WYSTĘPY ANTONIEGO FERTNERA. Dzisiaj w niedzielę popoł. dana będzie komedja I. Mirandea „Panna z dyplomacji", w roli ministra wystąpi gościnnie świetny artysta Teatru Narodowego w Warszawie Antoni Fertner. Wieczorem powtórzenie komedji St. Kiedrzyńskiego pt „Ach, ten stary warjat" z udziałem znakomitego gościa Antoniego Fertnera w kapitalnej kreacji właściciela baru warszawskiego.

— „LOHENGRIN" Z I. CYWIŃSKĄ I K. CZARNECKIM. Jutro w poniedziałek o godz. 8-mej wieczore mdaje opera krakowska wspaniałe dzieło R. Wagnera „Lohengrin" w opracowaniu muzycznem dyr. B. Wallek Walewskiego w reżyserji St. Romanowskiego. W operze tej wystąpią gościnnie świetna pirmadonna opery warszawskiej Irena Cywińska w partji Elzy oraz pierwszy tenor opery poznańskiej K. Czarnecki.

— OPERA KRAKOWSKA W KATOWICACH. Katowic 1 da w Teatrze Polskim operę Verdiego „Bal maskowy" z gościnnym występem Ireny Cywińskiej.

— DZIŚ POŻEGNALNE DWA WYSTĘPY A. SAMBERGA w teatrze żyd. Bocheńska 7. Dziś w niedzielę o g. 4 popoł. i 8'45 wiecz. świato wej sławy artysta A. Samberg żegna się z Krakowem ostatnie dwa razy wystawiona będzie ciesząca się niezwykłem powodzeniem sztuka I. L. Pereca „Nocą na starym rynku", A. Samberg w świetnej niezrównanej kreacji „błazna". Ceny biletów obniżone do minimum. Parter wszystkie miejsca po 1 zł, balkon 50 gr Bilety przez cały dzień dziś do nabycia przy kasie teatru. Jutro w poniedziałek o g. 8'45 wieczór powtórzenie wesołej sztuki ludowej ze śpiewami „Di gekojfte Kale".

— PAUL BURSTEIN ŻEGNA DZIŚ KRAKÓW NA 8 PRZEDSTAWIENIACH. Dziś w niedzielę żegna nasze miasto ulubieniec publiczności żydowskiej, Paul Burstein, którego pobyt w Krakowie był olbrzymim sukcesem dla niego, jego dzielnych partnerów Jakóba Fiszera, Anety Rajzer i Róży Fuks oraz dla całego zespołu. Dziś na pożegnanie trzy sensacyjne przedstawienia O godz. 12-tej w południe wielki Poranek humoru i śmiechu, na którym odegrany zostanie wesoły przebój komedjo- muzyczny „Der jidyszer szejgec", popołudniu o godz. 4-tej nieodwołalnie poraz ostatni rekordowa operetka „A chasene in szteti", a wieczorem o godz. 8'45 pożegna się Paul Burstein z publicznością krakowską w swej najdoskonalszej kreacji „Der jidyszer szejgec", oraz w arcywesołej części koncertowej. Bilety na Poranek i popołudniówkę w cenie od 50 gr do 2 zł oraz na wieczór od 50 gr do 3 zł do nabycia przy kasie „Bagatela" Do każdego biletu na pożegnalny występ Paula Bursteina dodaje się fotografię Bursteina z dedykacją oraz dwa popularne jego szlagiery: „Joscle yn Fajgele" i „Good by New York" jako pamiątkę dla publiczności

— Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś o 3'30 wesoła krotochwila Kamińskiego pt. „Twardowski na Krzemionkach", o 7'30 interesujący dramat reżyserji Melanowskiego pt. „Pani X". Z Opolską, Melanowskim, Jaksą w rolach głównych.

— KONCERT ZNAKOMITEGO PIANISTY JAQUESA MARMORA NA DOCHÓD BUDOWY MUZEUM NARODOWEGO. Dziś w niedzielę o 8 mej wieczór odbędzie się w sali Starego Teatru recital fortepjanowy znanego pianisty Jaquesa Marmora W programie: Bach-Busoni, Chopin, Scriabin, Ticiati, Liszt, Manuel infante. Dochód z koncertu przeznaczył mistrz na fundusz budowy Muzeum Narodowego.

— I. WIECZÓR KAMERALNY Żyd. Tow. Muz. odbędzie się jutro w poniedziałek o godz. 8'30 wiecz. w sali Instytutu Muzycznego ul. św. Anny 2/II. W programie: Muzyka żydowska: utwory fortepjanowe Stuczewskiego i Weprika (p. Zimmermannowa) pieśni Keina i Engla, sulta na wiolę i fortepjan (prof. Schleichkorn i Hoffmann), i sekstet fortepjanowy Achrona (pp. Zimmermanowa, dr. E. Schleichkorn, Guttman i Gemroth).

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

U polskich hitlerowców w Łodzi

Łódzki „Głos Poranny" drukuje sprawozdanie z interesującej wizyty, jaką współpracownik tego pisma złożył tamtejszym hitlerowcom. Ściślej mówiąc — w lokalu jednej z trzech grup ruchu hitlerowskiego w Łodzi Trzeba bowiem wiedzieć, że w Łodzi istnieją trzy partje o charakterze faszystowskim.

Jedną z nich jest Narodowo- Socjalistyczna Partja Robotnicza, której symbolem jest tarcza wiśniowa ze srebrną błyskawicą. „Führerem" tej partji jest p. Józef Bednarczyk, wiceprezesem p. Lewandowski, który właśnie przyjął współpracownika „Głosu Porannego". Narodowi- socjaliści łódzcy posiadają już kilka własnych lokali, chociaż partja ich powstała dopiero przed sześciu miesiącami. Mundurów partja jeszcze nie posiada, ale je wkrótce wprowadzi. Z informacyj udzielonych przez p. Lewandowskiego okazuje się, że program polskich hitlerowców jest prawie w całości kopją programu hitlerowców niemieckich. Żydów uważają polscy hitlerowcy za „sublokatorów, którzy przebiegłością swoją opanowali kapitał i usiłują pośrednio przez niego wywrzeć wpływ na czynniki rządowe, a temsamem odegrać dominującą rolę w państwie". Przyznają wprawdzie, że w urzędach procent Żydów jest znikomy, ale ich zdaniem, decyduje nie ilość urzędników, lecz wpływ kapitału, z którym rząd, chcąc nie chcąc, musi się liczyć". Polakiem w Polsce jest tylko „rodak- chrześcijanin z pochodzenia i przekonania narodowo- polskiego". Ustrój kapitalistyczny chcą polscy hitlerowcy zlikwidować, czynniki produkcji unarodowić i uspołecznić, ale jednocześnie występują przeciw etatyzacji. Popierają hasło „swój do swego", natomiast nie zalecają ekscesów, bo „cóż nam przyjdzie z tego, że gdzieś pobiją jednego żydka?"

„Głos Poranny" słusznie zaznacza, że dziś cały ten ruch hitleryzmu polskiego jest niepoważny, atoli tak samo niepoważnym był z początku hitleryzm niemiecki.

Szczegóły strasznego morderstwa na rodzinie żydowskiej

W związku z podaną przez nas wczoraj wiadomością o morderstwie rabunkowem dokonanem obok Błażowej, położonego o 24 klm. od Rzeszowa na rodzinie Herzbergów, dowiadujemy się następujących szczegółów.

Rodzina Herzbergów, złożona z matki 62-letniej Marjem, dwóch synów 3-letniego Samuela i 27-letniego Ozjasza, oraz 18-letniej córki Frymety, jakoteż szwagra Chaima Judy Geigera, lat 72, zamieszkiwała w Błażowej Dolnej budynek obok młyna Dębna. Syn Ozjasz i córka Frymeta od pewnego czasu sypiali w miasteczku, czemu zawdzięczać mają, iż również nie zostali zamordowani. Sypiali oni w domu, niedawno kupionym przez Herzbergów.

Herzbergowie objęli od Franciszka Dębna zarząd młyna i dorobili się znacznego majątku, o czem słuchy chodziły szeroko między ludźmi. W ostatnich czasach ostrzegano ich ze strony policji z uwagi na stojący na uboczu dom, aby przeprowadzili się do miasta. Herzbergowa jednakże tego nie usłuchała.

Pierwszym, który odkrył straszny mord, był Ozjasz Herzberg, który jak zwykle rano przybył pomagać matce w odbiorze zboża do młyna. Po spostrzeżeniu swem, mimo ogromnego ciosu na widok zamordowanej matki, brata i szwagra, doniósł o tem natychmiast policji, zamykając drzwi domku i zachowując w ten sposób wszystkie ślady zbrodni. Na miejsce czynu przybył oprócz komendanta powiatowego P. P. kierownika urzędu śledczego i wywiadowców z Rzeszowa, również zast. starosty p Gadomski i obecny szef Prokuratoury p. Bron. Lukawski. Przybyła również komisja sądowo- lekarska z Tyczyna i przeprowadziła sekcję zwłok.

Okazało się, że Samuel Herzberg otrzymał śmiertelny strzał w lewą skroń, Geiger 2 kule rewolwerowe, staruszka zaś miała na ciele 7 długich ran od tępego narzędzia i zmiażdżoną głowę. Mordercy szukali tylko za pieniędzmi.

Policja jest już na tropie sprawców. Są nimi dwaj zbiegli z więzienia przestępcy, a wśród nich morderca ks. Chmurowicza, niejaki Maczuga. W razie ujęcia bandyci staną przed sądem doraźnym.

Ukonstytuowanie się Rady m. Jarosławia

Nowowybrana rada m Jarosławia ukonstytuowała się na posiedzeniu w dniu 13 bm. w obecności starosty jarosławskiego p. Wąsa Henryka, a w dniu 14 bm. dokonała wyboru burmistrza, wiceburmistrza i trzech ławników miejskich. Burmistrzem wybrano dotychczasowego burmistrza inż. St. Sierankiewicza, wiceburmistrzem, naczelnika Komunalnej Kasy Oszcz. Zdzisława Grabowskiego, a na ławników: inż. Tad. Broniewskiego, dyr. Państw. szkoły budowlanej Ant. Dymnickiego i Feliksa Wojciechowskiego, aptekarza i radcę Izby Handl Przem.

Znowu samobójstwo kupca żydowskiego

Znany na gruncie łódzkim kupiec, 60-letni Salomon Kinderman pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Wiadomość o samobójstwie poważnego kupca, ofiary kryzysu, wywarła wśród łódzkiego kupiectwa nader przygnębiające wrażenie.

„Gazeta Warszawska" posiada (antysemicki) dar jasnowidzenia...

Z Warszawy donoszą: Onegdaj w godzinach wieczornych została wybita szyba wystawowa w lokalu żydowskiego pogotowia technicznego szewców „Praca" przy ul. Żórawiej 26.

Brzęk tłuczonego szkła zaalarmował przechodzących ze służby policjantów, którzy rzucili się w pogoń za sprawcami wybicia szyby i przy pomocy publiczności, schwytali ich na rogu Żórawiej i Marszałkowskiej.

Przeprowadzeni do komisarjatu podali się za: Władysława Jamonta studenta U. W., Zofję Plucińską studentkę U. W. i Tadeusza Łukasiewicza studenta Wyższej Szkoły Dziennikarskiej.

Przy Jamoncie znaleziono specjalnie skonstruowaną procę i ładunki do niej, w postaci żelaznych nakrętek, tzw. muterek, któremi wybijano szyby.

Najbardziej jednak pikantnym momentem w tej sprawie była notatka „Gazety Warszawskiej", która nazajutrz doniosła, że „oprócz wybicia szyb w sklepie „Praca", ci sami sprawcy wybili następnie szyby w żydowskiej „Owocarni Tyrolskiej" przy ulicy Marszałkowskiej 36. Pozatem wybito szyby w księgarni Frydmana przy ul Świętokrzyskiej 32. Sprawcy wybicia szyb zbiegli".

Wszystko się zgadza, bowiem w czasie przesłuchiwania, aresztowani, którzy nie zbiegli, przyznali się do tego, że mieli wybić szyby w „Owocarni Tyrolskiej" i w księgarni Frydmana, ale skąd o tem wiedziała „Gazeta Warszawska"?...

Chuligańską trójkę osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym.

Epilog afery „bibljofila" Ziemkiewicza

W sądzie grodzkim w Warszawie zakończył się proces na tle głośnej przed rokiem sprawy kradzieży tzw. „białych kruków" z bibljotek warszawskich.

W sprawie tej pociągnięty był do odpowiedzialności pod zarzutem dokonania tych kradzieży znany „bibljofil" Romuald Ziemkiewicz.

Sprawa była wielokrotnie odraczana z powodu wzywania nowych świadków. Obecnie sąd, uznając oskarżonego winnym dokonania zarzuconych mu czynów, skazał go na trzy miesiące aresztu, która to kara została darowana na zasadzie amnestji.

— KONKURS NA SZTUKĘ O LEGJONACH. Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich w Krakowie, z upoważnienia aZrzadu miejskiego stoł. król. m. Krakowa, ogłasza konkurs na utwór sceniczny w związku z zbrojnym czynem Legjonów polskich. Informacyj udziela Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie, sekretarz Wiesław Gorecki, Kraków, Rynek Kleparski 5.

Repertury teatrów i kin w innem miejscu numeru.

KRONIKA

LUTY

18

Wschód słońca 6 m. 30

Zachód słońca 16 m. 47

NIEDZIELA 3 Adar 5694

Kupiectwo żydowskie a Palestyna

Dziś, w niedzielę, o godz. 6-tej wiecz. odbędzie się w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców (ul. Grodzka 43) zbiorowy odczyt Dra Wilhelma Berkelhammera, naczelnego redaktora „Nowego Dziennika“, i p. Rafała Pfeffera, radcy Izby Przemysłowo-Handlowej, n. t. „Możliwości gospodarcze polsko-palestyńskie“.

We wtorek referat dra Mossinsohna

Stow. akad. **Przedświt Haszachar urządza we wtorek 20 b. m. w sali kina „Adria“ publiczny referat wiceprezesa A. C. i prezesa Org. ogólnych sjonistów w Palestynie, dra Benziona Mossinsohna z Tel Awiwu.**

Ostatni dzień wystaw Zrzeszenia

Dziś, w niedzielę nastąpi nieodwołalnie zamknięcie wystaw zbiorowych Hermana Ehrmana z Będzina Gizy Nebenzahl-Wistreichowej z Katowic, Leo Schenkera i Norberta Strassberga, którzy przez kilka tygodni wystawiali swe ciekawe, na wysokim poziomie stojące prace w salonie wystawowym Zrzesz. Żyd. Art. Mal. i Rzeźb. w Żyd. Domu Akadem., Przemyska 3.

Ci wszyscy, którzy nie zwiedzili tej nader ciekawej wystawy, winni skorzystać z ostatniego dnia jej trwania, a zobaczą rzeczywiście wysokiej klasy dorobek artystyczny. Wystawa otwarta bez przerwy od 11-ej do 4-ej popoł. Wstęp z katalogiem 50 groszy.

Wyrok w procesie o rabunek

Wczoraj toczyła się przed sądem przysięgłych w Krakowie w dalszym ciągu rozprawa przeciw Józefowi Wyczesanemu i Piotrowi oraz Andrzejowi Trzosom. Pierwsi dwaj oskarżeni byli o napad rabunkowy na dom Markiewiczów w Woli Batorskiej, zaś trzeci o współudział w kradzieży kilku serów. Po przesłuchaniu ostatnich świadków i po wywodach stron, przysięgli zatwierdzili winę Wyczesanego odnośnie rabunku i kradzieży oraz winę Andrzeja Trzosa w kierunku kradzieży, natomiast wina Piotra Trzosa została zaprzeczona. Na podstawie tego werdyktu skazany został Wyczesany na łączną karę 4 lat więzienia. młodszy Trzos na 6 miesięcy więzienia, umorzone aresztem śledczym, natomiast stary Trzos został uniewinniony.

—oOo—

— **DYŻURY LEKARZY.** Dziś w niedzielę mają dyżur — w dzień: dr. Kwiatkowski, pl. Matejki 6, tel. 114-01, dr. Marcinkowski, Podwale 1, tel. 128-60, dr. Stanowski. Łobzowska 45, dr. Sztencel, św. Jana 2, tel. 118-20. — W nocy: dr. Grażyński, Al. Krasińskiego 19, tel. 100-35, dr. Hochman Stefanja, Starowiślna 64, tel 172-07, dr. Lehrhaft. Łobzowska 15, tel. 157-44, dr. Nowak, Józefitów 21.

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek A—B 45, ul Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i plac Zgody 18; tylko dzienny dyżur apteki: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i Kalwaryjska 27.

— **Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.** Posiedzenie Wydziału historyczno- filozoficznego odbędzie się jutro w poniedziałek o godz 6 wieczór. Porządek dzienny: Czł. dr. Józef Siemieński: Archiwum Koronne przed Kromerem. Potem odbędzie się posiedz administracyjne.

— **ZEBANIE DOROCZNE CZŁONKÓW OBWODU KRAKOWSKIEGO ZWIĄZKU LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO** odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 16 w sali Tow. Lekarskiego Radziwiłłowska 4. Porządek obrad: 1) Zagajenie przez prezesa Obwodu, 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania dorocznego, 3) Sprawozdanie Zarządu, 4) Sprawozdanie Sekcji Szpitalnej, 5) Wybór członków Sądu Koleżeńskiego w miejsce wylosowanych, 6) Wybór członków Zarządu w miejsce wylosowanych, 7) Odczyt prym. dra Gołąba: Położenie i przyszłość lekarzy wobec przyjęcia wytycznych dla Ubezp. Społ.; 8) Odczyt dr. Henryka Biernackiego: Organizacja opieki i pomocy dla lekarzy bezrobotnych; 9) Wnioski i interpelacje.

— **W DALSZYM CIĄGU OFIAROWALI NA BUDOWĘ MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE:** Powszechny Bank Kredytowy Warszawa zł 500, S. Kleiman i Synowie Warszawa zł 200, J. Schönheit i Kleiman Warszawa zł 59, Zjednoczone Fabryki Zw. Azotowych Mościce zł 100 Małop. Zw. Mleczarski zł 50, dr Jerzy Fierrich Broniszów zł 55.50, Pracownicy Państw. Zarz. Wodnego zł 26.48, Zarz. Rzeźni i Targowicy za znaczki propagandowe zł 156.20, „Caro“ Kasa Targowa za znaczki propagandowe zł 80, W. H. złożył w administracji „Czasu“ zł 10, inż. Edward Okoń zł 5, dr. Edmund Sternbach (z okazji ślubu JWP. wiceministra A Bobkowskiego) zł 100. Złóż chociażby najskromniejszy datek na Nr. P. K. O 400.000 lub w administracjach krakowskiej prasy. Sekretarjat Komitetu mieści się przy Wydz. IV Zarz. miasta tel. 111-92. Kraków buduje Muzeum Narodowe, by bezcennej wartości skarby nie spoczywały dłużej w skrzyniach niedostępnych dla społeczeństwa!

— **ZE ZWIĄZKU LEKARZY KAS CHORYCH.** We czwartek 22 bm. o godz 7'15 wiecz w sali konferencyjnej Ubezpieczalni Społecznej Batorego 3, III p. posiedzenie seminarjum medycyny praktycznej, na której wygłosi referat dr Br Braun pt. „Transfuzja krwi, jako zabieg internistyczny“ (z pokazem aparatu) Goście (lekarze) mile widziani.

— **JAKIE MONETY NIE PODLEGAJĄ WYMIANIE?** Bank Polski i kasy skarbowe otrzymały instrukcje w sprawie wymiany zniszczonych monet. Monety z całkowicie obustronnie startym rysunkiem oraz monety umyślnie uszkodzone, wymieniane nie będą.

OFIARA NA
KEREN HAJESOD
NIE JEST JAŁMUŻNĄ,
LECZ OBOWIĄZKIEM
NARODOWYM

— **KURSY ZAWODOWE.** Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Instytutu Rzem. Przemysłowego zawiadamia, że wpisy na kursy: bieliźniarski rękawiczniczy (wyrób ręczn. rękawiczek skórz.) krawieckie (kroju męskiego i damskiego), kuśnerski, trykotarstwa ręcznego i maszynowego, przyjmuje się dodatkowo do dnia 20 bm Informacje i zgłoszenia w Dyrekcji Muzeum i Instytutu ul. Smoleńsk 9 w godz. od 8—2.

— **DZIERŻAWA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH** Zarząd m. Krakowa przystępuje do wydzierżawienia ogródków działkowych w różnych dzielnicach miasta Każda działka obejmuje 300 do 400 m. kw., czynsz dzierżawy wynosi 1—4 gr. za 1 m. kw. Dotychczas zajmujący działki i bezrobotni mają pierwszeństwo Reflektujący winni zgłosić się celem zawarcia formalnej umowy dzierżawy w terminie dni 14 — tu do Wydziału Opieki Społecznej — Ratusz II. p. drzwi Nr. 4 w godzinach od 11—13-tej. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

— **CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE.** Od 11 do 17 bm. zgłoszono następujące choroby zakaźne: błonica 5, płonica 9, odra 18, róża 3, różyczka 1, mumps 2, paratyfus 1.

—O—

Z kroniki policyjnej: Kocaja Bonifacy, woźnica zajęty u Weissenberga Salomona, zam. przy ul. Kalwaryjskiej L. 18, zgłosił, że dnia 16 b. m. o godz 14-ej skradł mu nieznany sprawca z wozu w czasie przejazdu ul. Bożego Ciała 1 paczkę cukru wart. 90 złotych. Dochodzenia prowadzi się.

Dnia 16 b. m. zatrzymały organa P. P. Nagrabę Ludwika, lat 23, sztukatera, zam. w Krakowie, przy ul. Wielickiej 79, znanego włamywacza mieszkaniowego, ze skradzioną bielizną. W toku dochodzeń ustalono, że Nagraba dokonał w dniu 15 b. m. włamania na strych w domu. w Krakowie przy ul. Szpitalnej 38, skąd skradł bieliznę i srebro stołowe wartości ok. 600 zł. na szkodę Rozalji Freundlich tamże zamieszkałej. Skradzione przedmioty w całości odebrano od zatrzymanego i zwrócono poszkodowanej. W związku z tą kradzieżą przytrzymano nadto Alojzego Porosłę, lat 40, bez zajęcia, zam. w Krakowie przy ul. Lwowskiej 40, znanego włamywacza mieszkaniowego. u którego w mieszkaniu znaleziono przyrządy do włamań.

—o§o—

— **DZIŚ, W NIEDZIELĘ,** o godz. 10-tej odbędzie się poranek dźwiękowy w kinie „Atlantic“, Stradom 15, p. t. „10 proc. dla mnie“. Cena biletu dla dzieci szkolnych 30 gr., dla starszych 49 gr. Dochód przeznaczony na dożywianie biednych dzieci szkoły XXII. powszechnej. 3537

—o§o—

KOMUNIKATY.

— **KOMISJA WYBORCZA DLA PRZEPROWADZENIA WYBORÓW DO WŁADZ STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO“ W KRAKOWIE,** podaje do wiadomości, iż z powodu wpłynięcia w przepisanym terminie tylko jednej listy kandydatów, a mianowicie listy Bloku Sjońskiej Młodzieży Akademickiej, wybory zarządzone przez JWPana Rektora U. J. na dzień 18 bm. nie odbędą się.

— **DO ŻYDOWSKICH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH KRAKOWA!** Zarząd Związku Zawod. Żyd. Prac. Umysł. w Krakowie postanowił proklamować półgodzinny strajk sympatji dla bohatersko walczącego proletarjatu austrjackiego na poniedziałek 19 bm. od godz. 10 do 10'30 przedpoł. Zarząd Związku wystosował w tej sprawie do wszystkich swoich członków i sympatyków odpowiednią odezwę.

— **„EZRA CHALUCOWA“.** Dziś w niedzielę Mikołajska 9, I. p. VI. Podwieczorek Towarzyski z tańcami. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

— **MŁODE WIZO.** Dziś w niedzielę o godz. 10 rano Zjazd grup Org Mł. WIZO dla zach. Małopolski i Śląska w lokalu przy ul Mikołajskiej 6, I. p.

— **ZWIEDZENIE WYSTAWY CERAMIKI I KOBIERCÓW.** Żyd Akad. Koło Mił Kraj. organizuje dziś w niedzielę wycieczkę na powyższą wystawę Zbiórka godz. 12-ta przed wejściem do Muzeum Narodowego w Sukiennicach, koszt 30 gr.

— **POALE SJON** (Zjedn. z CSP). Dziś w niedzielę 8 wiecz. Miodowa 39, I. p. Wiec ludowy, z porządkiem dziennym: Ostatnie wypadki w Austrji Ref. dr. J. Arnhold, dr. Leon Böhm, Ch. Henig, A Freiberg i M. Hurwicz. Żyd. robotnicy umysłowcy! Jawcie się wszyscy celem wyrażenia solidarności walczącemu na zagrożonym odcinku proletarjatowi w Austrji!

— **INAUGURACJA ZEBRAŃ NAUKOWYCH TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA ORAZ HOŁD PAMIĘCI DYR. ADAMA CHMIELA.** Jutro w poniedziałek o g. 6'30 pop. w wielkiej sali Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńska 9) inauguracyjne zebranie naukowe Towarzystwa. W programie: 1) Słowo powitalne prez. dra J. Muczkowskiego, 2) hołd pamięci i zasługom dyr. Adama Chmiela (dr J Muczkowski i dr. Marjan Friedberg), 3) odczyt dra J. Dobrzyckiego „Sylwetka krakowskiego uczonego i filantropa 18 wieku, 4) pokaz rysunków M. Stachowicza (omówi dr J. Dobrzycki), 5) dyskusja i wolne wnioski. Wstęp bezpłatny i wolny dla wszystkich.

— **CZARNA KAWA — DANCING** w Domu Artystów, dziś niedziela g. 8'30. Atrakcje.

— **„ROMANTYCY: ST. NIEWIADOMSKI“.** Czwarty odczyt z cyklu „Polska pieśń artystyczna“, wygłosi prof. St. Bursa w Zw. Zaw. Prac. Umysł (Sławkowska 6, I. p) we wtorek 20 bm. godz 7'45. Wstęp wolny.

— **O BEZPŁODNOŚCI. IV.** odczyt z cyklu odczytów urządzanych przez Tow. Krzewienia Świadomego macierzyństwa i Reformy Obyczajów pod tym tytułem wygłosi jutro w poniedziałek o g. 7-mej wieczór dr. Zofja Słączkowa w lokalu Tow. Pańska 7. Wstęp dla gości 20 gr, dla członków wolny.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 17. 2. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 86,50. Tendencja utrzymana. Papiery procentowe: 4-proc. inwestycyjna 107 i trzy czw 5-proc. konwersyjna 56 i trzy czw., 57.25, 6-proc dolarowa 67, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 58 i trzy czw., 7-proc. stabilizacyjna 56.88, 56 i trzy czw., pięciosetki 57 i pół, setki 57 i jedna czw., tendencja utrzymana. Listy zastawne BGK oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.65, Gdańsk 173, Holandja 3.57, Londyn 27 i jedna czw, Nowy Jork czek 5.35, Nowy Jork telegraficzny 5.36, Paryż 34.93 i pół, Sztokholm 140.80, Szwajcarja 171.41, Włochy 46.67, Berlin w obrotach prywatnych 209. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 17. 2. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.34 przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.36 w towarze 5.38 przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 17. 2. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.88, Londyn 15.91, Nowy Jork 3.11 i trzy czw., Bruksela 72.10, Medjolan 27.20, Madryt 41.90 Amsterdam 280 i jedna czw., Berlin 122.25, Wiedeń oficjalny 73.32, Wiedeń noty 57.15, Sztokholm 82.80, Oslo 79.35, Kopenhaga 71.15, Praga 15.22, Warszawa 58.30, Białogród 7, Ateny 2.99, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.05, Helsinki 7. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie Ł. 94, w Paryżu fr. fr. 1486 przy tendencji utrzymanej

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 16. 2. Kursy otwarcia: Dillonowska 77, Stabilizacyjna 94.50, Dolarowa 67, Warszawska 58.50, Śląska 59. Kursy zamknięcia: Dillonowska 78.50, Stabilizacyjna 94.50, Dolarowa 67, Warszawska 58. Śląska 60. Tendencja utrzymana.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 16. 2. Kursy otwarcia: Berlin 39.25, Londyn kabel 5.08 i pół, Paryż 6.54 i trzy czw. Zurych 32.12, Rzym 8.73, Amsterdam 66.85, Kursy zamknięcia: Berlin 39.22 i pół. Londyn kabel 5.08 i jedna ósma, Paryż 6.53 i pół, Zurych 32.09. Rzym 8.71, Amsterdam 66.75. Tendencja utrzymana.

Koszty skreślenia hipotecznego zabezpieczenia hipotecznego ponosi płatnik

Władze skarbowe zabezpieczyły w wielu przypadkach należności swe z tytułu podatku majątkowego na hipotece płatników. Obecnie płatnicy domagają się skreślenia hipoteki w rezultacie zapłacenia lub też umorzenia części podatku. Ministerstwo Skarbu zawiadomiło izby skarbowe, iż skreślenie zabezpieczenia hipotecznego nastąpić może tylko wówczas, jeśli płatnik zwróci koszty zabezpieczenia oraz uiści koszty skreślenia Dopiero po wpłacie odnośnych kwot władze skarbowe wystąpić mogą do sądów z odpowiednim wnioskiem hipotecznym.

Władze skarbowe pokrywać mają koszty zabezpieczenia i skreślenia hipotecznego tylko w tym przypadku, gdy z powodu mylnej interpretacji przepisów zabezpieczone zostały niesłusznie wymierzone podatki lub grzywny, albo gdy wskutek pomyłek zabezpieczono zaległości, faktycznie nie istniejące.

9. marca — proces „talmudyczny“

Katowice, 17. 2. (K). Termin rozprawy przeciwko organowi narodowych socjalistów na Górnym Śląsku „Błyskawicy“ o podanie sfałszowanych cytat talmudycznych został już wyznaczony. Rozprawa odbędzie się w dniu 9-go marca br. Jako rzeczoznawcy zostali powołani ks. prof. Michalski z Warszawy i rabin Chameides z Katowic.

Wielki program zatrudnienia bezrobotnych

Przedstawiciele rządu informują prasę

Warszawa, 17. 2 (Sin). Dziś w prezydjum rady ministrów odbyła się konferencja prasowa, poświęcona pracom rządu w poszczególnych resortach. Konferencję zagaił wiceminister Lechnicki, oświadczając, że na wiosnę bieżącego roku rozpoczną się prace dla zatrudnienia bbzrobotnych. Przy pracach tych znajdzie zatrudnienie 200.000 osób, co w porównaniu z r. 1933, w którym było zatrudnionych 60.000 bezrobotnych stanowi poważny wzrost. Sumy przyznane na uruchomienie prac i zetrudnienie bezrobotnych wynoszą 320 miljonów złotych.

Z kolei zabrali głos wiceministrowie poszczególnych resortów, ażeby wyjaśnić, jakie prace będą wykonane w zakresie danych ministerstw. Wiceminister komunikacji Piasecki oświadczył m. i., że w ministerstwie komunikacji znajdzie zatrudnienie prócz personalu stałego oraz czasowo zatrudnionych 25.000 robotników, jeszcze 12.000 bebzrobotnych. Główne prace będą skierowane w kierunku przyspieszenia budowy linij kolejowych Kraków—Miechów i Warszawa—Radom tak, ażeby z końcem bieżącego roku otworzyć na nich ruch tymczasowy. W dziedzinie robót wodnych przeprowadzona będzie budowa portów wodnych na Wiśle w Płocku, w Żeraniu pod Warszawą i w Płaszawie, a pozatem przeprowadzona będzie regulacja następujących rzek: Czarnej Przemszy, Czeremoszu. Prutu i Wilji. W pracach tych znajdzie zatrudnienie około 6.000 robotników.

Wiceminister rolnictwa Kaczyński poruszył zagadnienie bezrobocia w rolnictwie, oświadczając m. i., że przy robotach leśnych znajdzie zatrudnienie około 60.000 robotników.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel ministerstwa opieki społecznej, wiceminister Duch, poczem zastępca jego zwrócił uwagę, że ostatnio rozpoczęły się prace w kierunku zatrudnienia młodzieży. Dzięki inicjatywie wojewody Grażyńskiego młodzież na Górnym Śląsku wykonała zespołowe roboty, związane z rozplanowaniem i przygotowaniem terenu. Zatrudniana bywa młodzież w wieku przedpoborowym w olbrzymiej większości skazana na bezrobocie i skutkiem tego skłonna dla propagandy antypaństwowej. Założono specjalne ośrodki dla tej młodzieży m. i. również i w Krakowie. Na wiosnę b. r. znajdzie pracę 10.000 młodzieży. Zatrudnione będą również i kobiety.

Konkretne wyniki podróży min. Becka do Moskwy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 2. (Sin). Wedle krążących pogłosek, w wyniku pobytu min. Becka w Moskwie pakt nieagresji z Sowietami, który został podpisany na lat 5, **zostanie przedłużony na lat 10.** — Ponadto powołana zostanie specjalna komisja studjów dla opracowania materjału, któryby służył do **dalszego zbliżenia między Polską a Sowietami a w pierwszym rzędzie do rozszerzenia stosunków handlowych między obu krajami.**

W tym celu min. Beck odbył dłuższą konferencję **z komisarzem dla handlu Rosenholzem**, w której wyniku zostaną zawarte różne umowy m. in. na zakup bydła w Polsce oraz całego szeregu towarów. Rozmiary tych zamówień mają być dość duże i mają objąć część zamówień poczynionych w zeszłym roku w Niemczech.

ŻADNEJ WOLNOŚCI NIE OKUPIONO BEZ OFIAR.

ŻADNEGO KRAJU NA ŚWIECIE NIE ZBUDOWANO BEZ PODATKU NARODOWEGO.

KEREN HAJESOD JEST PODATKIEM NARODU ŻYDOWSKIEGO

Poseł polski w Chinach wręczył listy uwierzytelniające

Nankin, 17. 2. (PAT). Poseł Rzeczypospolitej w Chinach p. Bartel de Weydenthal w towarzystwie radcy poselstwa dra Jana Krysińskiego i attache poselstwa Rzplitej p. Wurzia wręczył w Nankinie swoje listy uwierzytelniające prezesowi rządu narodowego J. E. p. Lin-Senowi.

Przy wejściu do Pałacu Lin-Sena oddział honorowy piechoty oddał honory posłowi Rzeczypospolitej, a orkiestra chińskiej marynarki wojennej odegrała hymn narodowy.

W sali honorowej, gdzie oczekiwał posła prezes Lin-Sen poseł Rzeczypospolitej po trzech zwyczajowych, głębokich ukłonach wygłosił po francusku swoje przemówienie. Mowa ta została natychmiast przetłumaczona na język chiński przez radcę p. Krysińskiego, poczem poseł Bartel de Weydenthal wręczył swe listy uwierzytelniające.

Odpowiadając przemówił J. E. Lin-Sen po chińsku. Przemówienie to zostało przetłumaczone na język francuski przez jednego z urzędników chińskiego MSZ. Po wręczeniu listów uwierzytelniających poseł de Weydenthal odbył krótką rozmowę z prezesem rządu, poczem przedstawił mu członków poselstwa Rzeczypospolitej.

Radca finansowy ambasady polskiej u Morgenthaua

Nowy Jork, 17. 2. PAT. Sekretarz skarbu Morgenthau przyjął na dłuższej konferencji radcę finansowego ambasady polskiej p. Żółtowskiego, który przedstawił mu obecną sytuację finansową i gospodarczą Polski, co spotkało się z dużem zainteresowaniem ministra.

Złoto płynie do Ameryki

Nowy Jork, 17. 2. PAT. Okręt „Europa“ przywiózł z Paryża transport złota wartości 100 miljonów dolarów. Oczekiwane są dalsze transporty złota z zagranicy. Wartość złota, które ma być przywiezione w ciągu miesiąca lutego do Ameryki, przeskracza 300,000,000 dolarów.

Inicjatywa w sprawie zmiany ustroju we Francji

Paryż, 17. 2. (PAT). Grupa deputowanych z posłem Rene Coty'm na czele zgłosiła wniosek o powołanie wielkiej komisji parlamentarnej, która w ciągu 3 miesięcy miałaby przedstawić izbie **projekt reform, zmierzających do reorganizacji państwa.**

Komisja ta miałaby się zająć m. in. rozważaniem zagadnienia rewizji konstytucji, ordynacji wyborczej, metod prac parlamentarnych, administracji itp.

* * *

Paryż, 17. 2 Izba Deputowanych zajmie się na wtorkowem posiedzeniu, propozycjami, dotyczącemi powołania komisji śledczej dla ustalenia prawdy co do wypadków w dniach od 3—7 lutego w Paryżu. Daladier zebrał szereg dokumentów i informacyj, które ma przedstawić wyłącznie tej komisji.

— KRÓL. HUTA. Dziś w niedzielę popoł urządza WIZO przedstawienie dla dzieci. W sobotę 24 bm. bal WIZO (dochód na urządzenie biblioteki i na KKL.).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

„I. — E.“: Ze względów zasadniczych nie możemy niestety nadesłanych nam uwag zamieścić.

A. B.: W artykule wszystkie odnośne ustępy były przytoczone w cudzysłowach jako cytaty.

ZE SPORTU

Jubileuszowe zawody narciaskie Makkabi krakowskiej w Krynicy

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

Krynica, 17. 2. (hl.) Jubileuszowe mistrzostwa narciarskie Makkabi krakowskiej łączące równocześnie dokończeniem mistrzostw narciarskich Związku Makkabi w Polsce rozegrane w dniu wczorajszym w Krynicy zgromadziły na starcie w biegu sztafetowym 5x10 km. tylko 3 zespoły. a to z Zakopanego, Nowego Targu i Krakowa. Spodziewany start Bielska, Lwowa. Warszawy i innych ośrodków nie nastąpił z powodu pewnych niedomagań technicznych. W biegu powyższym zwyciężyła jak było do przewidzenia **drużyna Makkabi z Zakopanego** w składzie Schisselgrün, Weiss, Zwikler, Kalfuss i Warenhaupt. Drugie miejsce zajęła **Makkabi Kraków** w składzie: Erlich. Neumann. Rotenberg, Scherer i Katz Trzecie miejsce drużyna Makkabi z Nowego Targu.

Trasa była zmienna — Początkowo dość dobra była pod koniec skutkiem odwilży cięższa. toteż czasy były stosunkowo słabsze.

Zainteresowanie zawodami wśród żydowskiej ludności Krynicy wielkie. Start zawodników ilościowo słaby, jakościowo stojący na wyższym poziomie niż w latach ubiegłych. Organizacja zawodów spoczywająca w rękach krakowskiej Makkabi dość sprawna napotykała na pewne przeszkody m. in. na usunięcie chorągiewek z trasy, co powodowało omyłki wielu zawodników.

W dniu jutrzejszym odbędzie się bieg pań, panów i juniorów. Startować będą zgłoszeni zawodnicy z Krakowa. Zakopanego. Nowego Targu. Nowego Sącza, Krynicy. Muszyny i Bielska. Kierownikiem biegów był dr. Landau. trasy Ginzig.

ZJAZD KAPITANÓW SPORTOWYCH W. Z. MAKKABI W dniu wczorajszym odbył się w Krynicy zjazd kapitanów związku Makkabi oddział polski pod przewodnictwem dyrektora Minza z Warszawy, który zgromadził kapitanów sportowych z Warszawy. Krakowa. Lwowa, Łodzi, Stanisławowa i t. d. Obrady obejmowały sprawozdania z referatów odnośnie do prac w swoich konkurencjach **przygotowanie prac W. Z. Makkabi oddział polski na rok 1934 i kwestja przygotowania do drugiej Makkabiady w r. 1935 w Palestynie**

MECZ PINGPONGOWY Makkabi Nowy Targ —Makkabi Krynica odbyty w dniu 16 bm. wygrała drużyna Nowego Targu 5:0.

MECZ HOKEJOWY NIEMCY—POLSKA odbędzie się w przyszłą niedzielę 25 bm. w Krynicy na tamtejszym stadjonie lodowym.

HAPOEL (TEL AWIW) zdobył piłkarskie mistrzostwo Palestyny.

WĘGRY—DANJA MECZ BOKSERSKI w Kopenhadze zakończył się remisowo 8:8 pkt.

MISTRZOSTWO ŁYŻWIARSKIE FINLANDJI wygrał Wasenius przed Thunbergiem

MARATON NARCIARSKI (BIEG 50 KLM) zdobył Saarinen w 3:45,15 g.

SENSACJĄ NARCIARSKĄ SZWECJI była niespodziewana porażka olimpijczyka Utterstroma do młodego drugoklasowego narciarza Gustafssona w biegu 50 klm. o 20 sek. na ostatnich metrach.

MISTRZOSTWA HEKEJOWE ŚWIATA I EUROPY odbędą się w roku 1935 w Zurychu.

MECZ ŁYŻWIARSKI AUSTRJA—WĘGRY w Budapeszcie wygrali Austrjacy.

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA.

Układ wyborczy przy wyborach kahalnych w Bielsku

Z Bielska donosi nasz korespondent (M): Prowadzone od dłuższego czasu rokowania między wszystkiemi ugrupowaniami żydowskiemi naszego miasta, mające na celu osiągnięcie porozumienia i uniknięcie walki wyborczej, zakończyły się onegdaj pomyślnym rezultatem. **Układ zawarty przewiduje utrzymanie dotychczasowego stanu w wydziale kahalnym, tzn. 15 sjonistów. 9 reprezentantów „Unji demokratycznych Żydów“ i 6 ortodoksów.** Kompromis miał na celu nietylko uniknięcie walki wyborczej, lecz przedewszystkiem **zapewnienie ze strony wszystkich ugrupowań dalszej twórczej pracy.** W tym celu układ przewiduje **arbitraż** któremu się wszystkie stronnictwa poddały na wypadek ewenthalnych konfliktów, Do komisji arbitrażowej wchodzi ze strony sjonistów tow. **Dr Leon Zitrin,** ze strony niesjonistów p. **Dr Ludwik Heilpern,** przewodniczącym zaś jest cieszący się zaufaniem wszystkich stronnictw p. **Dr Oskar Schanzer.**

Nie ulega wątpliwości, że **wynik ewentualnych wyborów powiększylby znaczne dotychczasową liczbę mandatów sjonistycznych,** ale mimo to uważali sjoniści ze względu na obecną sytuację ogólnożydowską za wskazane zawarcie kompromisu nawet kosztem pewnych ofiar. Jest życzeniem całego społeczeństwa żydowskiego, ażeby w ciągu całej kadencji wola utrzymania jedności tutejszego Żydostwa utrwaliła się i okazała się owocną.

——o-§-o——

PIERWSZE POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ MIASTA BIELSKA odbyło się w ub. czwartek popołudniu. Na zastępcę komisarza rządowego, Dra Przybyły, wybrano p. inż. Stonawskiego. Ponadto wybrano 5 komisyj, a mianowicie finansową. techniczną, opieki społecznej, kulturalno-oświatową i rewizyjną. Przedstawiciele ludności żydowskiej reprezentowani są we wszystkich komisjach Tow. Dr. Zitrin jest członkiem komisji kulturalno-oświatowej.

NOWY KIEROWNIK URZĘDU METRYKALNEGO W BIAŁEJ. Onegdaj został zaprzysiężony przez starostę w Białej nowy kierownik urzędu metrykalnego przy Gminie Żydowskiej w Bielsku.

ŚWIĘTO MORZA. Z okazji 14-lecia uzyskania przez Polskę dostępu do morza, odbędą się dziś w niedzielę o godz. 9-ej rano uroczyste nabożeństwo w synagogach Bielska i Białej. Oddział bielski Ligi Moskiej i Kolonjalnej urządza o godz 11.30 w sali Strzelnicy w iBelsku uroczystą akademję.

TEATR MIEJSKI: 4 popoł.: „Der fidele Bauer“, operetka Leona Falla. — 8 wiecz.: „Sissy“. operetka Ernesta i Huberta Marischka, muzyka Fr. Kreislera.

W KINACH: Apollo: „Tancerki z Buenos Aires“ (Dita Parlo). — Miejskie Bielsko: „Burza o brbzasku“ (Sarajewo 1914). — Miejskie Biała: „Parada rezerwistów“ (Mankiewiczówna. Dymsza. Walter).

Ważne dokumenty w aferze Stawiskiego „znikły“

Paryż, 17. 2. PAT. Prasa prawicowa twierdzi, że śledztwo w sprawie afery Stawiskiego natrafia na coraz większe trudności. Część bardzo ważnych dokumentów z dossier sprawy zginęła. Między innemi zginąć miały trzy zeznania, dotyczące osobistości politycznych i dziennikarskich w Paryżu.

Do rąk sędziego śledczego doszły zaledwie urywki zeznań pani Stawiskiej, wszystkie zaś jej zeznania w sprawie stosunków politycznych Stawiskiego i jego wydatków na cele polityczne zginęły bez śladu.

Paryż, 17. 2. (PAT). Izba deputowanych na wczorajszem posiedzeniu przyjęła jednomyślnie zgodnie z życzeniem rządu wniosek o powołanie specjalnej komisji parlamentarnej dla zbadania afery Stawiskiego. Minister sprawiedliwości Cheron sprzeciwił się nadaniu komisji uprawnień władzy sądowej, traktując to jako kwestję zaufania. — Stanowisko rządu izba zaatakowała 430 głosami przeciwko 150. Komisja rozpocznie swe prace w najbliższy poniedziałek.

„FORTY NA CYPLACH HELU, OXYWIA I KAMIENNEJ GÓRY OSŁONIĄ TO PRACOWISKO OD POKUSZENIA SIĘ O NIE WROGA, linje kolei żelaznych poniosą stąd dorobek świata w głąb lądu, a z głębi lądu przytaszczą na wywóz dorobek pracy rąk polskich. W ciągu lat wykopany zostanie w długiej szyi, chylońskiej ośmiometrowy pokład torfu, a podspodni piasek wyrzucony na podstawę wałów i tam, ujmie kisnące wody malarycznej rzeczułki w czynne i żywo działające baseny. Wokół bulwarów staną olbrzymie hale, warsztaty, windy, przedziwne kształty stoczni i magazynów, biura, domy, baraki, hotele. ROZŁOŻĄ SIĘ POD GOŁOGÓRAMI OXYWIA W WEWNĘTRZNYM PORCIE POLSKI. SZEREGI GRUBYCH KOMINÓW OKRĘTÓW WOJENNYCH, Z ICH WIEŻAMI I BLOCKHAUZAMI, Z PASZCZAMI ARMAT I ZŁOWIESZCZEM ŁOŻYSKIEM STRASZLIWEJ TORPEDY. Głębokie gdyńskie morze, najgłębsze miejsce w gdańskiej zatoce, ujęte zostanie w szerokie. kilometry zakreślające mola, czyli ostoje, przedportu. Z dwu stron, od Gdyni i Oxywia na tysiąc metrów wysuną się w morze paliszcza. Między niemi, w zatoce stanie napoprzek łamacz fali, - falochron — zostawiający do przedportu dwa wolne wjazdy dla wielkich i małych okrętów.

S. Żeromski „Wiatr od morza“.

Podwójne samobójstwo bezrobotnego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Sosnowiec, 17. 2. (K). Maszynista pociągu osobowego zdążającego z Maczek do Kazimierza zauważył zdala leżące na nasypie kolejowym ciało jakiegoś mężczyzny. Pociąg udało się w ostatniej chwili zahamować. Jak się okazało na torze kolejowym leżał mężczyzna otruty esencją octową. W wyniku dochodzenia ustalono, że jest to niejaki **Herchel zam. w Grabocinie. Stracił on przed** kilku tygodniami pracę. Nie znalazłszy pracy postanowił skończyć z życiem. W tym celu wypił butelkę esencji octowej. Obawiając się, że trucizna ta nie da jeszcze właściwego efektu położył się na torze kolejowym. Został jednak w porę **spostrzeżony. Denata odstawiono do domu rodzicielskiego.**

FILM O ROTHSCHILDACH

W Londynie przygotowuje się obecnie film pt. „The House of Rothschild“. Film ten opierać się będzie na historji rodziny Rothschildów. Wytwórnia londyńska sprowadziła z Hollywood jednego z najpopularniejszych aktorów filmowych w osobie George Arlisse'a, który na europejskim kontynencie jest coprawda mało znany. George Arlisse grać będzie dwie role, mianowicie założyciela rodziny i jego syna Natana, **który był protoplastą Rothschildów angielskich.**

Tarnów, 17. 2. (PAT) Kasprzyk Jan i towarzysze, którzy dokonali napadu rabunkowego na mieszkania dr. Krukara z bronią **w ręku [illegible] przed sądem doraźnym.**

WOLNE POSADY

ZDOLNEJ siły do montowania firanek i kap po szukuje od zaraz Wytwórnia firanek. Kraków Jasna 8. 3523g

LOKALE

POKOJU 2-osobowego, łazienka, poszukuję. Zapłata ogłoszeniami w poczytnym dzienniku. Zgłoszenia pod „Zamiana“ do Adm. „N. Dziennika“.

SKLEP, Dietla 60, — do wynajęcia. Wiadomość u właściciela. 4929kr

3 POKOJE kuchnia, II. piętro, nadbudówka, pełny komfort, słoneczne, frontowe, do wynajęcia od 1 marca: Kraków-Podgórze, ul. św. Benedykta 11, I. piętro, m. 7. 3533g

HALA FABRYCZNA na I. piętrze, na Dajworze, do wynajęcia — oraz do sprzedania parcele na Dajworze, Zakrzówku, Dębnikach i Nowej Wsi. Informacyj udziela kancelarja adwokacka, ul. Grodzka 18, między godz 5—8 popoł. 4940kr

MIESZKANIE dla panienki (Żyd.) u samotnej wdowy od zaraz — Taubman, Bocheńska 8, I. piętro, m. 19. 3477g

DUŻY 2-osobowy pokój do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia: Długa 33, m. 10. 3518bp

SPRZEDAŻ

FIRANKI, KAPY, od najtańszych do najwytworniejszych poleca — Wytwórnia Firanek Józef Rottner, — dawniej Podgórze, Rękawka, — obecnie Sławkowska 11, telefon 176-92. 2806kr

KILIMY ARTYSTYCZNE — Dywany perskie: Grünerowa, Kraków, ul św. Tomasza 26. 1298kr

JADALNIE, sypialnie, gabinety, wytworne wykonanie, najtaniej w Wytwórni Piotr Kudelski. Przyjmuje zamówienia: Kraków, Kochanowskiego 12. 4944kr

ŚCIANKI nowe do przegrodzenia pokoju, sklepu, biura. — okazyjnie sprzeda: Kasa Zaliczkowa, Dietla 51. 4941k

Wycieczka „Nowego Dziennika“ na Targi wiedeńskie

w okresie od 7 do 27 marca br.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika“ w Krakowie urządza w czasie od 7 do 27 marca b. r. wycieczkę do Wiednia.

W czasie tym odbywają się we Wiedniu Targi Wiosenne, uwzględniono szczególnie nowoczesne budownictwo miejskie, budowę dróg.

Pierwszy raz, jako osobna całość, zorganizowana będzie Wystawa przemysłu angielskiego.

Cena uczestnictwa, w której mieści się jednomiesięczny indywidualny paszport oraz przejazd III. kl. pociągiem specjalnym z Krakowa do Wiednia i zpowrotem, wynosi Zł. 180.

Zgłoszenia, które będą uwzględnione w miarę kolejności wpłat, przyjmuje — wyłącznie od uczestników z okręgu województwa krakowskiego — Wydawnictwo „Nowego Dziennika“, Kraków Orzeszkowej 7, P. K. O. Nr. 400-630.

Wraz ze zgłoszeniem uczestnictwa należy wpłacić całą przypadającą sumę 180'— Zł., oraz przedłożyć następujące dokumenty:

1) Dowód osobisty ze stwierdzonem obywatelstwem polskiem, lub stary paszport zagraniczny
2) Przynależność.
3) Potwierdzenie zamieszkania (karta meldunkowa).
4) 2 fotografje.
5) Dokumenty wojskowe dla mężczyzn w wieku do lat 60, zaś dla oficerów zawodowych, w stanie spoczynku lub rezerwy zezwolenie władz wojskowych na wyjazd zagranicę.
6) Zezwolenie właściwego Starostwa na wystawienie paszportu turystyczn. przez Województwo

Fundamentem masowej imigracji jest

ZIEMIA

Żydowski Fundusz Nar. przygotowuje

ZIEMIĘ

dla żydowskiej imigracji

KORZYSTAJ Z OKAZJI

Cukiernia i piekarnia cukiernicza pierwszorzędna w Warszawie, w śródmieściu, mechanizowana wszelkiemi nowoczesnemi maszynami, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Oferty sub „Cukiernia“ do Rajznera Warszawa, Twarda 23.

Dr. LEKARZ-DENTYSTA
studjował w Niemczech
polski obywatel, 28 lat, poszukuje gabinetu celem współpracy lub spólnika do założenia nowego gabinetu, obejmie również stanowisko asystenta. Zna komiteż wyniki pracy według najnowszych systemów, technika rentgenologiczna diatermja, ceramika. — Zgłoszenia pod „J. 553“ kierować do Koch & Münzberg, Annoncen-Exped., Berlin SW 68

מ ו ד ע ה

1) ספר „שירי השירים“ (יצא לאור עוד לפני מלחמת התבל) חזיון בארבע מערכות כי מבואר היטב כל ספר שיר השירים משלי מליצתו כל מקראותיו מלותיו. מחירו עם המשלוח 5·25 מחוץ לארץ 5·50
2) ספר חזות קשה. הספר הזה יכיל שירים נפלאים על המאורעות האיומים אשר עברו על אחינו בארצנו בעת האחרונה. בלשון צח ונמרץ. — המחיר עם המשלוח 2·10 ומחוץ לארץ 2·20. לפנות אל המחבר בדבר שני הספרים האלה.

M. D. Księski, Kraków ulica Kalwaryjska 14

KANCELARJA

po zmarłym adwokacie

położona w pobliżu Warszawy, **DO OBJĘCIA** od zaraz. Dochód gwarantowany na + — 2.000 Zł. Oferty pod „Adwokat“ do Twa Rekl. Międzyn., Warszawa, Marszałkowska 124.

Przetargi publiczne

Nr. Z. Z. VIII. 290/1/34.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła przetarg publiczny **na dostawę kożuchów służbowych krytych** dla pracowników P. K. P. na rok 1934.

Termin składania ofert do dnia 12 marca 1934.

Bliższe szczegóły ogłoszone są w „Monitorze Polskim“ Nr. 37 z dnia 15 lutego 1934. 4945kr



Ważne dla każdego sjonisty!

Niebawem ukaże się

OFICJALNY PROTOKÓŁ XVIII-GO KONGRESU SJONISTYCZNEGO

PRAGA 1933

wydany przez Egzekutywę Światowej Organizacji Sjonistycznej.

Dzieło to, liczące ponad 600 stron i pięknie wydane, daje autentyczny obraz pamiętnego Kongresu, a nadto zawiera ważny materjał dotyczący aktualnych problemów sjonizmu i Palestyny. — Książka, która powinna znaleźć się w rękach każdego sjonisty oraz Żyda zainteresowanego sprawami palestyńskiemi.

Cena w subskrypcji 8 mk. niem., po ukazaniu się 10 mk. niem.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz wprost we

FIBA-Verlag, Wiedeń (Wien), VI. Gumpendorferstrasse 10

RÓŻNE

INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“ pod kierownictwem Inż. Heleny Apsel-Schragerowej ZOSTAŁ PRZENIESIONY na ul. PIŁSUDSKIEGO L. 11 (Wolska). — Telefon 177-57. 4887kr

FIRANKI, kapy i serwety wykonuje najtaniej, według najnowszych modeli Pracownia Holcerowej, Kraków, Jasna 8. 3528g

CHODNIKI, pokrowce, własnego wyrobu poleca, tanio: Tkalnia, Kraków, Bożego Ciała 29. 3526g

WYKONUJĘ wszelkie roboty trykotarskie, jak: swetry, pulowery, garnitury dziecięce ściągacze, przeróbki, — po cenach bardzo niskich: Mahlerówna, Dietla 36, oficyny, drzwi 38. 4926kr

DOBRZE wprowadzona intratna — FABRYKA FARB, LAKIERÓW i EKSTRAKTÓW SŁODOWYCH, z nowoczesnem urządzeniem, bez zobowiązań, do wydzierżawienia. Interesenci zgłoszą się sub „Rzadka Okazja“ do Adm. „N. Dziennika“. 4883kr

HAFTUJĘ, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. — Szycie pyjam, bluzek, szlafroków — Stockowa, Dietla 50, II. piętro. 3536g

LEKARZ objąć może natychmiast kompletnie urządzoną ordynację oraz aparaturę dla elektroterapji, w większem mieście środkowej Małopolski. Pisemne zgłoszenia sub „Wdowa“ do Adm. „N. Dziennika“. 4880kr

FORMY, kroje wiedeńskie na damskie i męskie rękawiczki modne, wszystkie numery, komplet 6 Zł.: Dietla 75/12. Tamże dorabianie ściągaczy do ręcznych sweterków. Komplet 50 groszy. 3534g

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE pod kierownictwem Dra med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. — Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu kursu dyplomy. Instruktorka Helena Apsel-Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty: KRAKÓW, PIŁSUDSKIEGO 11 — (Wolska). Tel. 177-57. 4751kr

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow.	miesięcznie Zł. 6·00	kwartał. Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„ 6·20	„ 19·00
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6·60	„ 19·80
Zagranicą z przesyłką pocztową	„ 10·00	„ 30·00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąteczne.

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 74 milimetr. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów CENY w złotych: 1 strona 1·25. — Tekst 1·— Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10 — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.